

3,00
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570

W Poradniku: Pożyczka
na święta (cz. 1) - str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek 25 listopada 2019

Przemysław Kaca:
Chcemy pokazać
młodzieży, że ich
głos jest ważny

STRONA 2



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



FOT. LUKASZ KLIMANIEC

**Puchar Świata
w Wiśle: Kamil Stoch
był trzeci. Wygrał
Norweg**

MAGAZYN SPORTOWY VI

Sztuka

Moscow City Ballet.

„Jezioro Łabędzie” to zapierający
dech w piersi pokaz kunsztu

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

**Zachwycające widowisko artystyczne
zorganizowane przez „Głos” obejrzało w słupskiej
hali Gryfia kilka tysięcy widzów** GALERIA ZDJEŃ ORAZ FILM NA GP24.PL**Hydrozagadka śledcza**

Prokuratura ustala, czyje jest molo

**Bogumiła
Rzeczkwiska**
bogumila.rzeczkwiska@gp24.pl**Prokuratura****Śledztwo w sprawie zdarzenia na trzecim molo w Ustce utknęło. Prokuratura nie może sprawdzić, jak obiekt powinien być konserwowany i zabezpieczony, bo nikt nie przyznaje się do jego posiadania.**Czyja jest zrujnowana budowla hydro-
techniczna? - oto jest pytanie.- Zustaleń policjantów prowadzą-
cych postępowanie wynika, że urząd
morski wskazuje miasto jako właści-
ciela, a Ustka Urząd Morski w Słupsku
- mówi Piotr Nierebiński, słupski pro-
kurator rejonowy.Chodzi o zdarzenie z 18 lipca tego
roku. W Ustce na trzecim molo 61-let-
nia kobieta z dwuletnim wnuczkem
spadła z betonowej konstrukcji z wy-
sokości ok. 2 metrów na beton poniżej.
Kobieta w ciężkim stanie trafiła na od-
dział chirurgii szpitala w Słupsku.
Dziecko również zostało przewiezio-
ne do szpitala, ale okazało się, że nie
ucierpiało tak bardzo wskutek upad-
ku.Prokuratura Rejonowa w Słupsku
wszczęła postępowanie w sprawie na-
rażenia osób na ciężki uszczerbek
na zdrowiu. To rutynowa kwalifikacja
prawna w przypadku tego rodzaju
zdarzeń. Wszystko wskazuje na to, że
był to nieszczęśliwy wypadek. Kobieta
była trzeźwa, ale należy wyjaśnić kwe-
stię bezpieczeństwa na molo.- Mamy już opinię biegłych na te-
mat obrażeń. W przypadku kobiety są
to ciężkie obrażenia ciała - mówi pro-
kurator Piotr Nierebiński. - Dopiero te-
raz kobieta zostanie przesłuchana, bo
czuje się lepiej. Wcześniej ze względu
na stan jej zdrowia nie można było
przeprowadzić tej czynności.Tymczasem nadal nie ma odpo-
wiedzi na pytania na temat prawidło-
wości umieszczenia ostrzeżeń i zabez-
pieczenia tego miejsca.- Zwrócimy się do urzędu mor-
skiego i miasta Ustki z pismami w tej
sprawie, ponieważ musimy wiedzieć,
kto w chwili zdarzenia był odpowie-
dzialny za obsługę i konserwację
obiektu - wyjaśnia prokurator. - Naj-
pierw musimy wiedzieć, czyje jest
molo, u kogo jest na stanie, aby móc
sprawdzić, czy jego stan techniczny
odpowiada wymogom i w jaki sposób
należy je konserwować i zabezpieczać.

©P

PODYSKUTUJ NA FORUM GP24.PL

REKLAMA

009438478

TĘCZOWE TARASY W BOLESŁAWICACH k. Słupska

**NOWA INWESTYCJA**
cena od 269 000 złpow. domu 110 mkw.
pow. działki 315 mkw.

Zadzwoń i spytaj o szczegóły.

606 789 099,
885 402 402<http://www.housebroker.pl>
<http://www.polawscy.pl>**Po 11 latach procesu
zapadł wyrok
w sprawie zesłanych
do obozu wojskowe-
go za strajki.**

STRONA 4

**Zwłoki mężczyzny
znaleźli przechodnie
w sobotę rano
w Kobylnicy. Policja
ustala tożsamość**

STRONA 5

**Policja szuka osoby,
która w przedszkolu
wylała celowo
środek odstraszający
na dziki**

STRONA 9

Pogoda w regionie

Dzisiaj

5°C
4°C

Barometr
1015 hPa
Wiatr
płd.-wsch. 27 km/h
Uwaga
zimny wiatr

Wtorek 6°C 3°C

Środa 7°C 2°C

Czwartek 9°C 4°C

Uwaga: zimno i nieprzyjemnie

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

ACH, CO TO BYŁ
ZA WIECZÓR

Komentarz

Opowiedzieć historię za pomocą tańca i muzyki to ogromna sztuka. Zrobić to z takim rozmachem i z takim kunsztem artystycznym mógł zrobić tylko Moscow City Ballet, rodem z Rosji, czyli z centrum sztuki baletowej.

„Jezioro łabędzie”, które mogliśmy podziwiać w sobotni wieczór, to klasyczny balet skomponowany przez Piotra Czajkowskiego. Zapierała dech w piersiach perfekcyjnie zaplanowana choreografia oraz mistrzowsko wykonane partie solowe. Zarówno tancerze, jak i tancerki to artyści najwyższej klasy, a ich tańce to pokaz nie tylko tańca, ale także akrobacji. Zachwyty widowni nie było końca. Publiczność, zakłeta niemal jak księżniczka Odetta, z zapartym tchem podziwiała skomplikowane układy choreograficzne oraz bajeczne stroje atystów.

Dzisiaj zaczyna się
Festiwal Miejsce Kobiet

Shupsk
Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

Dzisiaj startuje 14. edycja festiwalu Miejsce Kobiet. Przez najbliższy tydzień odbędą się wiele ciekawych wydarzeń, a wszystkie z nich będą dotyczyć postaci kobiety we współczesnym świecie.

Co roku festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem słupszczanek. Tym razem dużą część Miejsca Kobiet stanowią seanse filmowe. W trakcie tego tygodnia będzie można zobaczyć dziewięć tytułów, niektóre z nich będą powtarzane kilka razy.

- Jeśli chodzi o seanse filmowe, to zdecydowanie polecam filmy „Kobieta idzie na wojnę”, „Maiden” czy „Wysoka dziewczyna”. Bardzo interesuje mnie też „Amazing grace: Aretha Franklin”, który jest absolutnym rodzyńkiem. Polecam także film „Wszystko dla mojej matki” oraz spotkanie z jego reżyserką Małgorzatą Imielską - mówi Elżbieta Łukasz-Mijewska, organizatorka festiwalu.

Ale Miejsce Kobiet to nie tylko filmy. Festiwal jest multi-

medialny, chociaż jego formuła z roku na rok nieznacznie się zmienia. W tym roku organizatorzy zaplanowali kilka warsztatów - między innymi zajęcia rozwojowe i psychologiczne, które cieszą się bardzo dużą popularnością wśród słupszczanek (miejsca zarezerwowane są już na długo przed festiwalem). Podczas Miejsca Kobiet odbywają się też warsztaty artystyczne - korallkowe, wokalne oraz rękodzieła. W środę odbędzie się wernisaż wystawy „(Z)namienne (z)myślenia” Moniki Jaworskiej-Witkowskiej, która wygłosi także wykład.

W czwartek spotkanie z podróżniczką Kamilą Kielar, podczas którego opowie o swojej samotnej podróży poprzez Pacyfic Crest Trail - legendarny szlak biegnący wzdłuż zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych, pomiędzy Kanadą a Meksykiem.

Gwoździem programu festiwalu będzie spektakl „Frida. Życie. Sztuka. Rewolucja” w wykonaniu Martyny Kliszewskiej.

Szczegółowy program festiwalu można znaleźć na stronie Słupskiego Ośrodka Kultury www.sok.słupsk.pl. ©

Festiwal Praw Dziecka.
Młodzież zabiera głos

Rozmowa

Rozpoczął się II Festiwal Praw Dziecka. Organizacją zajęli się Słupscy Korczakowcy, a honorowym patronatem objęła imprezę Prezydent Miasta Słupska oraz Starosta Słupski. O idei festiwalu rozmawiamy z Przemysławem Kacą.

Festiwal Praw Dziecka organizowany jest przez was już po raz drugi. Kim są Słupscy Korczakowcy i skąd wziął się pomysł na tę imprezę?

Słupscy Korczakowcy to na razie grupa nieformalna, chociaż mam nadzieję, że wkrótce ten status się zmieni. Jesteśmy słupskimi społecznikami, których łączy wspólna pasja i chęć pomagania dzieciom. Wszystkim nam bliskie są idee Janusza Korczaka, który był wybitnym polskim pedagogiem, walczył o prawa dzieci. Pomysł na organizację festiwalu wziął się tak naprawdę z naszych wcześniejszych inicjatyw.



Przemysław Kaca, pomysłodawca i organizator Festiwalu Praw Dziecka

Jaki cel ma Festiwal Praw Dziecka? Czy w głowach organizatorów jest jakiś zamysł, efekt, jaki chcielibyście osiągnąć?

Przede wszystkim chcemy pokazać młodzieży, że ich głos jest ważny, że to, co oni sami myślą o swoich prawach jest bardzo istotne i może realnie wpływać na ich los. Dlatego organizujemy spotkania i debaty. W czwartek, 29 listopada, uczniowie trzech szkół średnich będą uczestniczyć w debacie oksfordzkiej. Jej tematem będzie obowiązek szkolny oraz kondycja syste-

mu szkolnictwa. Chcemy, aby dzieciaki nauczyły się dysktować, w sposób kulturalny, ale zdecydowany wypowiadać swoje zdanie i bronić go. Już podczas czwartkowego spotkania w Słupskim Ośrodku Kultury ze strony młodzieży padło parę mocnych, ważnych słów. Jej nie jest obojętne, co się dzieje wokół nich. Interesuje się światem i ma własne przemyślenia, często bardzo dojrzałe.

Co jeszcze będzie się działo podczas festiwalu?

Na zakończenie festiwalu, 14 grudnia, odbędą się mikotki dla dzieci i młodzieży w Słupskim Klubie Bokserskim Energa Czarni Słupsk. Przygotowaliśmy kilka atrakcji, takich jak przegląd muzyczny, pokaz pierwszej pomocy, nauka zumbi, spotkania z Mikołajem. Impreza rozpocznie się o godz. 11, wstęp jest darmowy, więc zapraszamy wszystkie dzieciaki.

Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

Jubileusz Pracowni
Batiku - trzydzieści lat
egzotycznej sztuki

Shupsk
Kinga Siwiec
kinga.siwiec@polskapress.pl

W piątek, 22 listopada, Pracownia Batiku przy Słupskim Ośrodku Kultury obchodziła jubileusz 30 lat istnienia.

Podczas gali w Zamku Książąt Pomorskich można było zobaczyć prace, które przez te lata

zostały stworzone w słupskiej pracowni.

Batik to technika malarska polegająca na kolejnym nakładaniu wosku i kąpieli tkaniny w barwniku, który farbuje jedynie miejsca, które nie zostały zamaskowane warstwą wosku. Dla uzyskania specjalnych efektów proces woskowania i farbowania można powtarzać wielokrotnie.

- Zanim zostałam opiekunką Pracowni Batiku, na co dzień miałam do czynienia z bardziej tradycyjnymi odmianami sztuki. Dlatego również dla mnie batik jest wciąż czymś nowym i ekscytującym - mówi Marzena Salwiak, instruktorka pracowni. - Sztuka batiku to sztuka żmudna, ale niezwykle satysfakcjonująca. Efekt końcowy jest zawsze zaskakujący, trudny do przewidzenia.

W latach 2015-2018 pracownią zajmowała się Aleksandra Ciecholewska. Natomiast pierwszą, wieloletnią opiekunką była Maria Hasić, dzięki której w 1989 roku pracownia powstała.



Wystawę prac w Zamku Książąt Pomorskich będzie można oglądać do 1 marca 2020 roku. Dumna jest z niej Marzena Salwiak, którą została instruktorką batiku w tym roku, ale także Maria Hasić, dzięki której pracownia w ogóle powstała. A było to w 1989 roku

DYŻURNY GP

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 81 00

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@polskapress.pl



KALENDARIUM

25 listopada

1411

Po zwycięskiej wielkiej wojnie z zakonem krzyżackim król Władysław II Jagiełło wyruszył pieszo w otoczeniu wyższego duchowieństwa i rycerstwa z Niepołomic do Krakowa w orszaku, na którego czele niesiono zdobyte pod Grunwaldem chorągwie krzyżackie, które zawieszono wokół grobu św. Stanisława na ścianach nawy głównej katedry wawelskiej.

1735

Na Kremlu moskiewskim został odlany Car Kołokoł, największy dzwon na świecie.

1764

W kolegiacie św. Jana w Warszawie został koronowany ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski.

1795

Stanisław August Poniatowski abdykował na rzecz Rosji.

1976

Dokonano wyboru 6 pilotów wojskowych z Polski, Czechosłowacji i NRD, którzy mieli się przygotowywać w Gwiezdnym Miasteczku pod Moskwą do lotów w kosmos, wśród nich był Mirosław Hermaszewski.

Z TWITTERA

Mateusz Morawiecki, PiS

W historii Europy i świata były chwile decydujące. Bitwa Warszawska 1920 była jedną z nich. Polacy ocalili ojczyznę i cały kontynent. Wszyscy mamy wobec nich wielki dług wdzięczności. Bez nich nie byłoby nas, a także Europy, jaką dzisiaj znamy. Zasługują na wielkie upamiętnienie.

Jan Grabiec, PO

Kapitulacja rządu PiS - obiecywanej od 4 lat budowy nowoczesnego Muzeum Bitwy Warszawskiej nie będzie! W zamian ma powstać mały pawilon. Kompromitacja przed obchodami 100-lecia bitwy! Kolejny raz #NieDaliRady

WALUTY Z 22.11.2019

USD	3,8853 (+)
EUR	4,2975 (+)
CHF	3,9102 (-)
GBP	5,0017 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego



CHROŃ ŚRODOWISKO AKTYWIZUJ SPOŁECZNOŚĆ LOKALNĄ W WOJEWÓDZTWIE ZACHODNIOPOMORSKIM

ZŁÓŻ WNIOSEK
O DOFINANSOWANIE INICJATYWY
NA RZECZ OCHRONY ŚRODOWISKA



ZDOBAŃ
10 000 zł
NA REALIZACJĘ
SWOJEGO POMYSŁU

TERMIN SKŁADANIA WNIOSKÓW
DO 17 GRUDNIA 2019 R.

PROGRAM SKIEROWANY JEST DO SAMORZĄDÓW, PLACÓWEK EDUKACYJNYCH
ORAZ ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

WIĘCEJ INFORMACJI NA WWW.GAZSYSTEMDLANATURY.PL

PARTNER



PATRONAT HONOROWY



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Białymstoku



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W SZCZECINIE



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Chełmniacy po latach starań doczekali się sprawiedliwości

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Słupsk

Po latach wreszcie doczekaliśmy się sprawiedliwości - nie ukrywa zadowolenia Stanisław Szukała, obecnie przewodniczący Zarządu Regionu Solidarności w Słupsku, który w latach 80. ub. wieku został powołany na ćwiczenia do ciężkiego obozu wojskowego, bo strajkował.

Po latach okazało się, że za tą decyzją, która dotyczyła ok. półtora tysiąca młodych mężczyzn, stali generałowie MO i SB: Władysław Ciasłoń i Józef Sasin. Ostatecznie przed kilku dniami, po 11 latach procesu, zostali prawomocnie skazani na karę dwóch lat więzienia za popełnienie zbrodni komunistycznej i zbrodni przeciwko ludzkości oraz przekroczenie uprawnień. Orzekł to Sąd Okręgowy w Warszawie. Ponieważ proces trwał długo, jedna trzecia prześladowanych we wspomnianych obozach działaczy Solidarności nie dożyła ogłoszenia długo oczekiwanego przez nich wyroku.

Przypomnijmy: chodzi o dziesięć Wojskowych Obo-



Zdjęcie z okresu funkcjonowania Wojskowego Obozu Specjalnego w Chełmnie nad Wisłą, gdzie internowano 304 osoby, głównie z Pomorza

zów Specjalnych, m.in. w Chełmnie nad Wisłą, gdzie w okresie od 5 listopada 1982

do 16 lutego 1983 r. internowano 304 osoby m.in. ze Szczecina, Słupska, Koszalina, Gdań-

ska, Olsztyna, Łodzi, Bydgoszczy i kilku innych miejscowości.

Tam powołani na ćwiczenia wojskowe, choć wokół panował siarczasty mróz, spali w namiotach, chodzili w rozpadających się butach i znoszonych mundurach wojskowych. Na tym się nie kończyło, bo musieli m.in. kopać nikomu nieprzydatne rowy na poligonie.

Zdaniem historyków IPN warunki w tych obozach były surowsze od tych, w jakich zamknięto internowanych w Stanie Wojennym. Z tego względu IPN oskarżył ówczesnych dowódców wojskowych o bezprawne powołanie opozycjonistów na ćwiczenia wojskowe.

- Po latach wreszcie doczekaliśmy się sprawiedliwości. Prawdopodobnie generałowie z powodu wieku nie trafią już do więzienia, ale wreszcie to, co nam zrobili, zostało ostatecznie uznane za ich winę - mówi Stanisław Szukała, obecnie przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Słupsku, który także spędził trzy zimowe miesiące na poligonie w Chełmnie.

W trakcie procesu był jednym z czterech oskarżycieli posiłkowych. Nie ukrywał, że on i jego koledzy są bardzo wdzięczni mecenas Annie Boguckiej-Skowrońskiej ze Słupska za to, że im bardzo pomogła w tym bardzo długim procesie.

Warto też wiedzieć, że 18 czerwca 2018 roku minęła 10. rocznica formalnej rejestracji Stowarzyszenia Osób Internowanych Chełmniacy 1982. Stowarzyszenie zrzesza osoby internowane w latach 80. ub. wieku w Wojskowym Obozie Internowania w Chełmnie.

Uroczystości 10-lecia Stowarzyszenia Osób Internowanych „Chełmniacy 1982” rozpoczęły się pod pomnikiem Wdzięczności i Solidarności w Chełmnie. Wśród uczestników wydarzenia obecni byli: przedstawiciel wojewody kujawsko-pomorskiego Jacek Karczewski, przedstawiciel marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Katarzyna Lubańska, senator RP Jan Wyrowiński, burmistrz Chełmna Mariusz Kędziński, członkowie regionalnej „Solidarności”, Poczty Polskiej, młodzież szkolna. Uroczystość poprowadził wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Andrzej Adamczyk.

Przemówienie pod pomnikiem wygłosił Tadeusz Antkowiak, prezes Stowarzyszenia Chełmniacy 1982. Podkreślił w nim odwagę mieszkańców Chełmna, którzy w trudnym okresie stanu wojennego odważyli się pomagać mężczyznom zamkniętym w obozie w każdy możliwy dla nich dostępny sposób.

©P

Szkolna debata o tolerancji po polsku

Słupsk

Wojciech Frelchowski
wojciech.frelchowski@gp24.pl

Tolerancja wobec innego człowieka, poszanowania jego poglądów, wyglądu, orientacji, a także dyskusja o stereotypach była tematem debaty w Zespole Szkół Ekonomicznych w Słupsku.

Spotkanie zorganizowali nauczyciele Ekonomika - Agata Marzec i Tomasz Stepkowski. Do debaty zaprosili: Adrianę Sobecką, absolwentkę Ekonomika, działaczkę na rzecz praw zwierząt i ruchu LGBT, Klaudię Borkowską, również absolwentkę Ekonomika, a obecnie studentkę prawa, działaczkę Lewicy, wolontariuszkę ekologiczną, Małgorzatę Lenart, słupską radną, przewodniczącą Komisji Edukacji, księdza Radosława Występskiego, nau-



- Młodzież jest tolerancyjna, ale przeraża mnie świat dorosłych - rozpoczęła debatę dyrektor Renata Draszanowska

czyciela religii w Zespole Szkół Ekonomicznych oraz Mirosława Mirynowskiego, działacza społecznego, pedagoga, prezesa Integracyjnego Klubu Sportowego „Zryw”. Obecni

byli również uczniowie klas II i III ZSE.

- Słowo tolerancja, jak się okazuje, budzi wiele kontrowersji. Myślę, że wy, młodzież, jesteście tolerancyjni, ale prze-

raża mnie świat dorosłych - rozpoczęła debatę Renata Draszanowska, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Na początek próbowano odpowiedzieć na pytanie, na czym polega bycie tolerancyjnym oraz czy Polska jest krajem tolerancyjnym. - Często słyszymy wypowiedzi, że „jestem tolerancyjny, ale”. Czyli ktoś wyznacza granice tolerancji - zauważyła Agata Marzec.

Radna Małgorzata Lenart stwierdziła, że Polska nie jest krajem tolerancyjnym, a społeczeństwo jest raczej homofobiczne. Jej zdaniem duży wpływ na taką sytuację miały czasy komunizmu i zamknięte wówczas granice. Przyznała jednocześnie, że choć wzięła udział w marszu równości w Słupsku, nie spotkała się z agresją, ani nawet niechęcią wobec swojej osoby.

- Złą rolę w dyskusji o tolerancji odgrywają politycy. To oni różnicują ludzi - powiedział Mirosław Mirynowski.

Natomiast ksiądz Radosław Występski przyznał, że brak jest często dramatem także w rodzinach. - Z różnych powodów, ze względu na wyznanie, odmiennosc, orientację seksualną - wyliczał.

Prowadzący podali dane statystyczne, mówiące o tym, że rośnie niechęć wobec Żydów, których w Polsce... praktycznie nie widać. Wyjaśnieniem takiej sytuacji jest stereotyp dotyczący tej grupy funkcjonujący w społeczeństwie od lat, i cały czas przekazywany dalej.

Dyskutowano także o kwestii równości płci. I ta część debaty wywołała gorącą dyskusję wśród młodzieży. Jedna z uczennic zauważyła, że w Polsce kobiety nie są traktowane na równi z mężczyznami,

choćby dlatego, że mniej zarabiają. W tej dyskusji ponownie zwrócono uwagę na stereotypy. - Chodzi o społeczną rolę kobiety, według której kobieta ma być przede wszystkim matką - wyjaśniła inna uczennica. Jej koleżanka z innej klasy zgodziła się z tym stwierdzeniem, ale jednocześnie uznała, że są to schematy, które kobiety same sobie narzuciły.

Były też głosy, że to mężczyźni są nierówno traktowani. - Moim zdaniem od mężczyzn za dużo się wymaga, kobiety są faworyzowane - powiedział z przekonaniem jeden z uczniów. A jego kolega dodał: - Nie ma nakazu, że kobieta musi się zajmować dzieckiem. Ale dobrze by było, gdyby się nim zajęła.

- Szkoła nie tylko uczy, ale i wychowuje. Także w kwestii tolerancji - powiedziała nam po debacie dyrektor Renata Draszanowska. ©P

Przelicznik na licznik. Sekundniki droższe



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Koszt montażu liczników sekundowych wokół placu Zwycięstwa będzie o niespełna 20 tysięcy wyższy, niż zakładano

Alek Radomski
aleksander.radomski@gp24.pl



Słupsk

Liczniki odmierzające sekundy do zmiany świateł okazują się bardziej kosztownym zakupem, niż zakładano. Brakujące środki mają się znaleźć w budżecie.

Zarząd Infrastruktury Miejskiej stworzył kopertę z ofertą na wykonanie i montaż tak zwanych sekundników świetlnych, które mają zawisnąć na skrzyżowaniach wokół placu Zwycięstwa. Zaproponowana kwota nie spina się jednak z możliwościami.

- Brakuje niespełna 20 tysięcy złotych - informuje Tomasz Orłowski, kierownik działu inwestycji i eksploatacji w słupskim ZIM-ie. - Dyrektor zawiązał już wniosek do ratusza o zwiększenie środków na ten cel z oszczędności z innych zadań, tak aby umowę można było podpisać jeszcze w tym roku.

Jak do tej pory na ten cel wydano 29 tysięcy złotych na projekt. Oferta złożona przez Trafic opiewa na ponad 80 tysięcy złotych. ZIM musi się spieszyć, ponieważ sekundniki to projekt budżetu obywatelskiego, który musi zostać domknięty do końca grudnia. Zgodnie z zamysłem liczniki świateł zamontowane mają zostać na sygnalizacji zlokalizowanej na ul. Deotymy, Jaracza, Tu-

wima i placu Zwycięstwa. W sumie powinny się pojawić w dziewięciu punktach wokół ratusza. Inwestycja w założeniu usprawni ruch pojazdów i zwiększyć bezpieczeństwo.

Liczniki będą kolejną widoczną zmianą w infrastrukturze drogowej w tej części miasta. Ostatnio wrócono do wcześniejszego układu drogowego, o co wnioskowała Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Udostępniono między innymi do ruchu lewy pas na ul. Anny Łajming zaraz po przekroczeniu ul. Tuwima. Z kolei na ul. Deotymy wrócił pas do skrętu w lewo. Dodajmy, że sekundniki spełniają dobrze swoją funkcję na skrzyżowaniu ul. Małcużyńskiego ze Szczecińską.

Prokuratura bada sprawę zwłok znalezionych w sobotę w Kobylnicy

Z policji

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

W sobotę o godz. 7 rano w Kobylnicy przy ul. Głównej znaleziono ciało mężczyzny. Policja ustala jego tożsamość. Czynności prowadzone są pod nadzorem prokuratora.

Zwłoki zobaczyli przechodnie w pobliżu zakładu produkcyjnego.

- W sobotę o godz. 7 otrzymaliśmy zgłoszenie, z którego wynikało, że w Kobylnicy przy ul. Głównej, w pobliżu zakładu produkcyjnego, ujawniono zwłoki mężczyzny. Na miejsce natychmiast pojechali policjanci i karetka pogotowia - mówi Monika Sadurska, rzecznik prasowy KMP w Słupsku.



FOT. MAGDALENA OLECHNOWICZ

Ciało mężczyzny znaleźli przechodnie w sobotę rano

Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wykonują oględziny, zabezpieczają monitoringi i przesłuchują świadków. - Nasze czynności zmierzają do ustalenia tożsamości denata i okoliczności zdarzenia - mówi Sadurska. Czynności prowadzone są pod nadzorem prokuratury.

Policja apeluje o pomoc do wszystkich, którzy mogą mieć jakiegokolwiek informację mogącą pomóc w ustaleniu okoliczności zdarzenia. Zapewnia anonimowość.

Dzwonić można pod alarmowy numer tel. 112, 997 lub KMP Słupsk - tel. 59 848 45 05. © P

Za darmo sprawdzą oświetlenie twojego samochodu. Warto!

We wtorek, 26 listopada, w godz. 8-14 w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Słupsku przy ul. Mierosławskiego 10 będzie można przeprowadzić bezpłatne badania oświetlenia pojazdów.

Działania prowadzone są w ramach trwającej kampanii na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Prawidłowe oświetlenie pojazdu nabiera szczególnego

znaczenia po zmroku, wtedy, gdy staje się ono często jedynym źródłem światła na drodze. To nie tylko oznaczenie pozycji pojazdu, zwiększenie jego widoczności, ale także oświetlenie drogi oraz pieszych znajdujących się na niej.

Na prawidłowe działanie świateł składa się kilka czynników: właściwe ustawienie wysokości świateł, prawidłowy rozkład granicy światła i cienia, prawidłowe natężenie emitowanego światła, sprawne żarówki, czystość lamp.

Kierujący często zapominają, iż w nocy zasięg widoczności może być znacznie ograniczony. Ekspert określa, że może to być nawet jedynie 20 metrów. Z tego powodu po zmierzchu należy dostosować prędkość do własnego postrzegania, a wyprzedzać jedynie w sytuacji, gdy widzimy wystarczająco daleko.

Magdalena Olechnowicz

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI NEURON+

Powstał praktyczny e-niezbędnik dla osób z niepełnosprawnością

Jakie świadczenia i ulgi przysługują osobom niepełnosprawnym? Jak i gdzie się o nie starać? Na te pytania odpowie e-niezbędnik przygotowany w ramach kampanii społecznej „STOP Barrierom” prowadzonej przez Fundację Neuron Plus.

Na stronie stopbarierom.pl, w zakładce „e-niezbędnik”, znajduje się cały katalog informacji przydatnych dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Niezbędnik podzielony jest na sekcje, gdyż inne rodzaje pomocy i wsparcia przysługują dzieciom, a inne dorosłym i w dodatku są one uzależnione od stopnia niepełnosprawności. Informacje, które tam znajdziemy, dotyczą np. procedury uzyskiwania orzeczenia o niepełnosprawności czy też zaświadczenia o niezdolności do pracy. Dowiemy się też, jakiego rodzaju świadczenia wypłaca ZUS i pomoc społeczna dla osób z niepełnosprawnością albo na jakie wsparcie mogą one liczyć ze strony Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Odrębną pomoc może być też kierowana do rodziców i opiekunów.

Dużym ułatwieniem dla korzystających z e-niezbędnika będzie też chat bot, czyli wirtualny doradca. To aplikacja korzystająca ze sztucznej inteligencji, która odpowie na pytania użytkowników.

Chat bot pomaga użytkownikowi w zdobyciu poszukiwanych informacji. Gdy, dajmy na to, wybierzemy hasło „ulgi”, to wtedy pojawia się okienko z wyszczególnionymi ulgami, np. transport, podatki, telekomunikacja. W kolejnym kroku wybieramy „transport” i pojawiają się okienka z poszczególnymi rodzajami tej usługi. Po kliknięciu na „lotniczy” dowiadujemy się, że osoba niepełnosprawna ma prawo przez całą podróż - od momentu wejścia do terminala do czasu jego opuszczenia w porcie docelowym - do specjalnej opieki i przywilejów. Powinien jej to zapewnić personel lotniska i załoga samolotu. Co ważne, po raz pierwszy takie rozwiązanie technologiczne, z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, wdrożono z myślą o osobach z niepełnosprawnością. Jest to działanie zgodne z ideą i filozofią Fundacji Neuron Plus, dlatego w przyszłości organizacja zamierza skupiać się na podobnych projektach.

Więcej na www.stopbarierom.pl

Kampanię wspierają: PKO Bank Polski, Fundacja BGK, Fundacja Orlen - DAR SERCA, Fundacja KGHM Polska Miedź, Totalizator Sportowy, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.



Chcesz kupić mieszkanie?
WEJDŹ NA GRATKA.PL

gratka Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

REKLAMA 009450359

KOSPEL

KOSPEL S.A. ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY

W związku z rozwojem Firmy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO: TECHNOLOGA

do Zakładu Produkcyjnego w Damnicy

Zainteresowanych prosimy o kierowanie swoich aplikacji na adres e-maila rekrutacja@kospel.pl lub osobiście w Zakładzie Produkcyjnym w Damnicy, ul. Strażacka 5.

Sąd nakazał Sejmowi przesłać listy poparcia dla sędziów KRS

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl



Warszawa

Są już pierwsze skutki wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczące polskiego sądownictwa. Sąd Okręgowy w Olsztynie sprawdzi, czy sędzia nominowany przez KRS miał prawo orzekać. Sąd ten żąda od Kancelarii Sejmu ujawnienia list poparcia do KRS pod rygorem „skazania na grzywnę”. Ta do tej pory nie chciała jednak ujawnić list zasłaniając się przepisami o ochronie danych osobowych.

Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że to polski Sąd Najwyższy musi ocenić niezawisłość Izby Dyscyplinarnej SN. Sędziów Izby wybiera Krajowa Rada Sądownictwa, która zdaniem naczelnego organu polskiej władzy sądowniczej nie daje rękojmi niezawisłości od władzy ustawodawczej i wykonawczej (sędziów KRS wybiera obecnie Sejm).

Pierwsze skutki wyroku TSUE
Z wyroku TSUE postanowił skorzystać Sąd Okręgowy w Olsztynie, który rozpatrywał apelację w sprawie cywilnej - z po-



Zdaniem wielu prawników, śladami sądu w Olsztynie mogą pójść kolejne. Nie można wykluczyć, że to z kolei może oznaczać wywołanie chaosu w polskim wymiarze sprawiedliwości

wództwa jednego z funduszy sekularyzacyjnych przeciwko Joannie S. o zapłatę. O sprawie jako pierwszy poinformował portal oko.press.

W komunikacie prasowym przekazanym mediom przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, czytamy, że uznał on za ko-

nieczne rozstrzygnięcie, czy sędzia nominowany przez nową Krajową Radę Sądownictwa był uprawniony do tego, aby w pierwszej instancji orzekać w tej sprawie.

W tym celu sąd nakazał szefowi Kancelarii Sejmu przedstawienie m.in. zgłoszeń oraz

list osób popierających kandydatów na członków KRS.

Kancelaria Sejmu będzie miała tydzień od daty doręczenia jej odpisu postanowienia, „pod rygorem skazania na grzywnę w przypadku nieuzasadnionej odmowy przedstawienia żądanych dokumen-

SĄDOWNICTWO

TSUE ZNÓW ORZĘKNIŁ WS. POLSKICH SĄDÓW

Trybunał Sprawiedliwości UE miał określić, czy sposób utworzenia Izby Dyscyplinarnej był zgodny z prawem Unii. W ub. tygodniu uznał, że to Sąd Najwyższy powinien zdecydować, czy Izba jest organem niezależnym i ustalić, czy może ona rozpoznawać spory do przejścia sędziów SN w stan spoczynku. Jeśli SN uzna, że Izbie Dyscyplinarnej brak niezależności, może przestać kierować do niej m.in. sprawy dot. stanu spoczynku sędziów. TSUE rozstrzygnie kwestię niezależności Izby Dyscyplinarnej, po skardze złożonej przez Komisję Europejską.

tów”. Postanowienie w tej sprawie jest prawomocne.

Kancelaria Sejmu nie chce ujawnić list

Nie wiadomo, jak zachowa się Kancelaria. Dyrektor Centrum Informacyjnego Sejmu Andrzej Grzegorzółka w odpowiedzi

na pytania mediów rzucił jedynie, że Kancelaria Sejmu czeka jeszcze na sądową korespondencję. Wiele wskazuje jednak na to, że listy mogą nie zostać szybko ujawnione.

Skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w tej sprawie kierowali posłowie opozycji, a ten nakazał Kancelarii ujawnienie list. Ta odwołała się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który również stwierdził, że nazwiska sędziów powinny być ujawnione.

Jednak ku oburzeniu znacznej części opinii publicznej i środowiska sędziowskiego Kancelaria odmówiła udostępnienia list. Uznała wówczas, że postanowienie prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych zobowiązujące Kancelarię do powstrzymania się od upublicznienia list sędziów jest ważniejsze niż wyrok NSA.

Decyzja Kancelarii trafiła do Trybunału Konstytucyjnego, ten na razie jednak nie wydał rozstrzygnięcia w sprawie. Zmiany personalne dokonane w ostatnim czasie w TK (powołanie na sędziów Trybunału dwójga byłych posłów PiS - Krystyny Pawłowicz i Stanisława Piotrowicza) nie rokurują na szybkie zakończenie sprawy publikacji, a co za tym idzie sprawdzenia prawa sędziów powołanych przez KRS do orzekania. ©

Nowy lider Nowoczesnej. Adam Szłapka za Katarzynę Lubnauer

Warszawa
Leszek Rudziński
redakcja@polskatimes.pl

Katarzyna Lubnauer na niedzielnej konwencji Nowoczesnej zrezygnowała z przewodnictwa w partii. Zastąpi ją Adam Szłapka. Nowy jest został wyłoniony na posiedzeniu niejawnym partii.

Za zamkniętymi drzwiami członkowie Nowoczesnej dyskutowali nad wyborem nowego szefa partii. Kandydatów było dwóch. Oprócz Szłapki, ubiegał się także poseł Krzysztof Mieszkowski. Szłapka uzyskał 66 głosów, Mieszkowski 41.

Nim podjęto decyzję o wyborze Adama Szłapki na przewodniczącego, zrezygnację ze stanowiska ogłosiła dotychczasowa szefowa partii Katarzyna

Lubnauer. - Jako jedna z liderów Koalicji Obywatelskiej biorę na siebie odpowiedzialność za wynik wyborczy i składam rezygnację z funkcji przewodniczącej Nowoczesnej - oznajmiła łamiącym się głosem.

Dodała, że musi sobie postawić trzy pytania. - Czy mam poczucie sukcesu? Czy jestem zadowolona z miejsca, w którym się znajdujemy? Czy uważam, że powinniśmy poprzestać na osiągniętych celach? Odpowiedź jest krótka - trzy razy nie - stwierdziła Lubnauer.

Była już szefowa ugrupowania mówiła, że Nowoczesnej udało się „przetrawić najtrudniejszy czas”, co sprawiło, że ma reprezentację w samorządach i w Sejmie. - Ale wybory europejskie i parlamentarne przegraliśmy - mówiła.

Lubnauer podkreśliła, że ma poczucie, iż jako przewodni-

cząca „na trudne czasy zrobiła wszystko, co w jej mocy, aby partia przetrwała kryzys”. - Byli członkowie Nowoczesnej, w tym Ryszard Petru, atakowali nas bardziej niż ktokolwiek inny, w myśl zasady „po nas choćby potop” - wskazała.

Nowy szef Nowoczesnej jest absolwentem politologii i wschodoznawstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 2011-2015, czyli w okresie prezydentury Bronisława Komorowskiego, pracował jako ekspert w Kancelarii Prezydenta. W 2015 roku objął stanowisko sekretarza generalnego nowo powstałej Nowoczesnej Ryszarda Petru. Tego samego roku został posłem. W 2019 r. uzyskał poselską reelekcję z ramienia Koalicji Obywatelskiej w okręgu poznańskim, gdzie otrzymał 51 951 głosów. ©

Apel papieża o całkowity zakaz broni nuklearnej w Nagasaki

Tokio
Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Mocno wybrzmiał niedzielny apel papieża Franciszka o całkowity zakaz broni jądrowej w Nagasaki, japońskim mieście, które doświadczyło skutków zrzuconej bomby atomowej przez Amerykanów w sierpniu 1945 roku. Zgromadzeni w parku Pokoju w mieście słuchali przesłania.

Franciszek przyleciał do Japonii z Tajlandii. W Kraju Kwitnącej Wiśni spędził cztery dni i jest to pierwsza papieska wizyta w tym kraju od prawie czterech dekad. W planach jest spotkanie papieża z cesarzem Japonii Naruhito i premierem Shinzo Abe. Ojciec Święty odwiedzi też wiele miejsc pamięci, jak podał Watykan.

Gerard Powers, dyrektor Katolickiej Sieci Budowania Pokoju w Instytucie Kroc na Uniwersytecie Notre Dame, mówił, że ta wizyta miała dla Franciszka szczególne znaczenie. Dodał on, iż oczekiwał wezwania do zakończenia programów „modernizacji” nuklearnej i ponownego zaangażowania się w programy kontroli zbrojeń. Już wcześniej Franciszek potępił broń nuklearną, mówiąc, że „stwarza jedynie fałszywe poczucie bezpieczeństwa”.

W 1981 pielgrzymkę do Japonii odbył św. Jan Paweł II. Był on pierwszym biskupem Rzymu, który odwiedził ten kraj

W poniedziałek papież spotkał się z niektórymi ofiarami „potrójnej katastrofy” w 2011 roku. Wtedy to doszło do największego w historii trzęsienia ziemi w Japonii, które z kolei spowodowało tsunami z potężnymi falami o wysokości do dziesięciu metrów, które uszkodziły kilka reaktorów jądrowych w Fukushima. Tragiczny bilans tych kataklizmów ocenia się na 22 tysiące zabitych i zaginionych.

Papież jest w trakcie najdłuższej swojej pielgrzymki. Przed przylotem do Japonii Franciszek spędził dwa dni w Tajlandii. Podczas lotu z Bangkoku do Tokio papieski samolot przeleciał nad Laosem, Wietnamem, Chinami, Hongkongiem i Tajwanem. W czasie tego lotu papież wysłał telegramy do przywódców każdego z tych krajów. ©

Temat miesiąca:

JAK SZYBKO I DYSKRETNIE WALCZYĆ Z PRZEROSTEM PROSTATY?

Ucisk na pęcherz i kłopoty z potencją ustąpiły jak ręką odjął!

ZNÓW JESTEM AKTYWNY W SYPIALNI

Uczucie niecałkowitego opróżnienia pęcherza, przymus ciągłego korzystania z toalety, ból podczas oddawania moczu, problemy w sypialni - brzmi znajomo? Powinieneś wiedzieć, że te i inne objawy rozrostu stercza da się zredukować w mniej niż miesiąc z pomocą rewolucyjnej metody, która w domowym zaciszu przywróciła męskość i zdrowie już u ponad 178 600 mężczyzn w Europie.

Marian (52 l.) zwalczył uciążliwe objawy przerostu stercza z pomocą nowatorskiego preparatu - teraz dostępnego również w Polsce.

Rozrost gruczołu krokowego to wieloletni proces, którego początki bardzo łatwo przeoczyć i zlekceważyć. Tymczasem im wcześniej zaczniesz mu przeciwdziałać, tym większa szansa na szybki powrót do pełni zdrowia i odzyskanie seksualnego wigoru nawet sprzed 20-stu lat. Nie musisz biernie czekać na poważne powikłania. Weź sprawy w swoje ręce i już dziś rozpocznij walkę z przerostem prostaty. Wyobraź sobie, że tylko kilka dni stosowania innowacyjnego preparatu dzieli Cię od

z podjęciem działania zwlekając tak długo. Okazało się, że wystarczy mniej niż miesiąc, by zwalczać problemy wynikające z przerostu prostaty, a do tego dostać bonus – wyraźnie wzmocnione, dłuższą wytrzymałość w łóżku”.

Męska sprawa, konkretne rozwiązanie

Dolegliwości wynikające z przerostu gruczołu krokowego dotykają większość mężczyzn po 40. roku życia, a po 50-tce i 60-tce możesz się ich spodziewać niemal na pewno. Dobra wiadomość jest taka, że od kąd na polskim rynku pojawił się przełomowy środek wspierający funkcje męskiego układu rozrodczego, każdy ma szansę zwiększyć swoje możliwości w sypialni i poczucie męskości. „O nowym specyfiku dowiedziałem się od kolegi, który na co dzień mieszka w Szwajcarii i stamtąd też przywiózł mi preparat, gdy w Polsce jeszcze nie był dostępny. Efekty przyszły niemal natychmiast – w krótkim czasie mogłem już korzystać z toalety bez bólu, przestałem też biegać co chwilę do WC.

Nocne bieganie do WC to już przeszłość

Przerost prostaty był dla mnie szczególnie uciążliwy nocami, kiedy sen był co godzinę albo dwie przerywany potwornym parciem na pęcherz. Wstawałem więc co chwila do toalety by w bólu oddać zaledwie kilka kropli. Dopiero po zastosowaniu tego specyfiku - po niecałym miesiącu nie było już mowy o tak częstych nocnych wyprawach do toalety, wrócił również silny strumień moczu.

Robert, 57 lat, Rzeszów

Formuła polecana w I i II stadium przerostu prostaty
Regularne stosowanie 1 dawki dziennie może pomóc uelastyczyć tkanki gruczołu krokowego i poprawić drożność pęcherza.



Nowy środek jest dla Ciebie, bo może:

- Zmniejszyć przerost gruczołu krokowego
- Pozbyć się częstomoczu i uczucia niecałkowitego opróżnienia pęcherza
- Zwiększyć libido, podnieść poziom testosteronu i wzmocnić potencję

To była pierwsza, ogromna ulga. Potem zaczęły ustępować bóle brzucha, stopniowo poprawiał się strumień moczu (przestał być słaby i przerywany), a do tego zacząłem być coraz sprawniejszy w sypialni! – opowiada pan Marian podkreślając, że choć objawy przerostu stercza są już tylko przykrym wspomnieniem, innowacyjny preparat stosuje do dziś – profilaktycznie i w celu utrzymania doskonałej kondycji seksualnej.

Zdrowa prostata = zwiększenie mocy w sypialni

Badania potwierdzają, że regularne stosowanie pionierskiego preparatu niweluje aktywność hormonu DHT odpowiedzialnego za powiększanie tkanek gruczołu krokowego, co z kolei skutkuje poprawą pracy całego układu rozrodczego mężczyzn i przedłużeniem trwania wzwodu. Dodatkowo, składniki aktywne stymulują organizm do zwiększonej produkcji testosteronu, przez co wzrasta libido oraz wytrzymałość podczas miłosnych zbliżeń.

Wojciech Siwek, spec. ds. seksuologii



Już niedługo znów będziesz samcem alfa

Tak spektakularne i rekordowo szybkie rezultaty, o których wspomina pan Marian, potwierdza także prawie 180 tysięcy mężczyzn z całej Europy, którzy po zastosowaniu nowatorskiego środka poprawili zdrowie prostaty, pozbyli się kompleksów, bolesnych dolegliwości i kłopotów z osiągnięciem czy utrzymaniem potencji. Wiele wskazuje na to, że za sukcesem innowacyjnej metody stoi wyjątkowo wysokie stężenie substancji aktywnych, które – regularnie dawkowane – mogą pomóc zmniejszyć napięcie mięśni dróg moczowych i złagodzić obrzęki, co pozwala łatwiej uporać się z uciążliwymi objawami przerostu stercza. To dlatego aż u 98% panów symptomy zapalenia i podrażnienia

pęcherza takie jak: częstomocz, słaby strumień moczu i ciągłe parcie na pęcherz zmniejsza się w bardzo krótkim czasie.

Rozpocznij walkę z problemem szybko, bezpiecznie i bez wstydu

Przekonaj się, że dzięki innowacyjnej metodzie zwalczanie przerostu prostaty nie musi być bolesne i krępujące. Jeśli więc coraz częściej musisz wstawać do toalety nocą, a strumień moczu jest przerywany i wywołuje ból, nie czekaj, aż objawy się pogłębią. Teraz możesz sięgnąć po innowacyjny preparat ze specjalnym dofinansowaniem producenta – wystarczy, że ukończysz 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie. Pospiesz się, **OFERTA JEST LIMITOWANA!**

Regulamin - rgliminmnpk.com

Skończyłeś 40 lat, czujesz się coraz słabszy w łóżku, a do tego wizyty w WC stały się bolesne i nieprzyjemne?

Nie czekaj, rozpraw się z przerostem prostaty już dziś!

Jak może pomóc Ci innowacyjna, domowa metoda?

- Wspomóc przywracanie prawidłowego rozmiaru stercza
- Zwiększyć ochronę przed powikłaniami rozrostu prostaty, m.in. nowotworem jąder
- Poprawić sprawność w sypialni

zwycięstwa. Potwierdza to bohater dzisiejszej historii, pan Marian z Kołobrzegu: „słabnąca potencja, trudności w normalnym oddawaniu moczu, zaparcia – nie od razu sam przed sobą przyznałem się, że coś jest nie tak. Dziś żałuję, że

Rozdajemy mikołajkowe prezenty - NIE PRZEGAP OKAZJI!

IMPONUJĄCA SPRAWNOŚĆ W SYPIALNI W KAŻDYM WIEKU

SUPLEMENT DIETY REKLAMOWANY W TV

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 03.12.2019 r. otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 62 590 03 73 PRZESYŁKA GRATIS!

pon.-pt. 08:00-20:00, sob.-nd. 09:00-20:00. Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Pożyczka na święta (cz. 1)

Przeczytaj, zanim szybko pożyczysz

Jak nie wpaść w niebezpieczną, świąteczną spiralę zadłużenia

Pożyczka na święta

Zaciągnięcie kredytu gotówkowego lub pożyczki zajmuje zaledwie 15 minut. I już – łatwo, szybko, bez zbędnych formalności. Dostępność i różnorodność sposobów uzyskania finansowania jest ogromna i nie ogranicza się jedynie do dużych miast. W zasadzie każdy pełnoletni obywatel może zaciągnąć kredyt. No właśnie – kredyt może wziąć prawie każdy, jednak czy każdy może sobie na niego faktycznie pozwolić? Podpowiemy, jak sprawdzić czy udźwigniemy kolejną ratę miesięcznego zobowiązania i jak nie wpaść w spiralę zadłużenia?

Na początek należy zrewidować swoje przychody i koszty. Czyli zrobić dokładny rachunek sumienia – z jaką kwotą zaczynamy miesiąc, ile musimy przeznaczyć na stałe opłaty, świadczenia i ile pochłaniają tzw. bieżące wydatki (jedzenie, komunikacja, ubrania, przyjemności). Dopiero wtedy widzimy, czy i jakie rezerwy zostają nam na koniec miesiąca. A co również jest niezwykle cenne – czy nie wydajemy za dużo czy też z pewnych kosztów, przyjemności możemy zrezygnować. Zaciągając kredyt, warto krytycznie podejść do własnej gospodarności i nie bagatelizować zerowego stanu konta pod koniec miesiąca. W końcu jeśli bez dodatkowych zobowiązań z trudem mieścimy się w domowym budżecie, to z pewnością rata kredytu nam sprawy nie ułatwi.

Na rynku jest wiele instytucji finansowych, które oferują szeroki wachlarz produktów finansowych. Aktualne promocje, kolorowe reklamy, atrakcyjne warunki zachęcają do skorzystania z oferty – często również bez zbędnych formalności. Jednak zawsze warto pamiętać, że gdy coś wydaje nam się zbyt dobre czy piękne, by było prawdziwe – to zapewne tak jest! Dlatego zawsze – bezwzględnie – należy dokładnie zapoznać się z podpisywaną umową o kredyt bądź pożyczkę. Najczęściej to, co pisane dużymi literami – daje, a to co małymi – zabiera. Warto zwrócić szczególną uwagę na wszelkie wykluczenia, odwołania, gwiazdki, „mały druczek i drobny maczek...”. W każdej umowie powinna być zawarta



Jesteśmy kuszeni łatwym dostępem do kredytów. Chwilówki mogą być bardzo kosztowne

informacja czy i w jakim terminie przysługuje nam odstąpienie od niej i jakie są tego konsekwencje.

Jeżeli zdecydujemy się na wzięcie kredytu, sprawdźmy i porównajmy oferty w różnych bankach. Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na wysokość RRSO – czyli rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz czy dana oferta łączy się z koniecznością wykupienia ubezpieczenia. Koszty kredytu zależą również od celu, na jaki pozyskane środki planujemy przeznaczyć. Szybka pożyczka bez określenia celu będzie zapewne droższa niż kredyt przeznaczony na zakup samochodu. Oczywiście wysokość kwoty, którą możemy uzyskać, również zależy od rodzaju kredytu

W umowie trzeba zwracać uwagę na „mały druczek”, gwiazdki, odwołania, wykluczenia. To mogą być pułapki

czy pożyczki. Zdarza się, że zaciągając zobowiązanie kredytowe, przeszacowaliśmy nasze możliwości, np. nasza sytuacja finansowa zmieniła się i nie mamy wystarczających środków na spłatę długu. Gdy tak się stanie, bywa, że szukamy ratunku w innej pożyczce. W takiej sytuacji, środki pozyskane z jednego zadłużenia mają być przeznaczone na spłatę wcześniejszego zadłużenia. Jest to błędne koło zwane „spiralą zadłużenia”. Sytuacja staje się nie tylko trudna, ale również groźna, gdyż może skutkować niewypłacalnością, a w konsekwencji zajęciem naszego majątku przez wierzycieli.

Zanim zatem pójdziemy do banku czy innej firmy udzielającej kredytów lub pożyczek, sprawdźmy u obecnego kredytodawcy czy jest możliwość wydłużenia terminu spłaty, odroczenia płatności (tzw. wakacji kredytowych), rozłożenia zobowiązania na niższe raty. Posiadając kilka zobowiązań, warto sprawdzić, jakie są możliwości skonsolidowania kredytów. Celem konsolidacji jest co-

miesięczne obniżenie raty poprzez wydłużenie okresu spłaty. Niejednokrotnie opisane wyżej „wyjścia awaryjne” umożliwiły kredytobiorcom pokonanie przejściowych trudności i wyjście z finansowych tarapatów.

Gdy jednak nasi wierzyciele zniercierpliwią się – czekając na odzyskanie powierzonych nam pieniędzy – mogą wpisać nas na tzw. czarną listę dłużników. Możemy trafić na nią, gdy zalegamy z opłatami za podstawowe media, raty kredytu lub gdy nie rozliczamy się z usługodawcami. Wystarczy zaległość na 200 złotych, która pozostaje nieuregulowana przez dłuższy niż 60 dni, by trafić na listę jednego z Biur Informacji Gospodarczej. Są to prywatne firmy, które zbierają informacje o osobach i firmach, które nie regulują swoich zobowiązań na czas. Informacje o tym, że nie jesteśmy rzetelnymi płatnikami są z kolei sprzedawane dalej firmom i osobom, które przed podpisaniem zobowiązania z nami sprawdzają naszą wiarygodność. Może tak zrobić np. dostawca usług telekomunikacyjnych, bądź firma po-

życzkowa. Usług BIG korzystają nie tylko firmy i przedsiębiorcy, ale także banki i osoby prywatne. Coraz częściej różne instytucje sprawdzają wiarygodność klientów i wpisują „czarną listę” może zaprzepaścić nasze życiowe plany. Oczywiście, po uregulowaniu długów powinniśmy „zniknąć” z listy po 14 bądź najpóźniej po 30 dniach.

Choć sezonowe obniżki kursu, promocje trwają cały rok, a sprzedawcy oferują atrakcyjne rabaty – warto zastanowić się czy to, na co chcemy wydać dodatkowe środki, jest nam faktycznie niezbędne. Dobrze jest podejść zdroworozsądkowo do potrzeb swoich, bądź naszych najbliższych i nie obciążać się ponad miarę. Może chwilowa wstrzeźliwość uchroni nas przed pochopnymi decyzjami, a czasem większymi finansowymi problemami. Zamiast kupować na kredyt, może po prostu z odpowiednim wyprzedzeniem zaplanujmy wydatki i... zaoszczędźmy potrzebną kwotę.

Agata Pustulka
Konsultacja: Agnieszka Krupińska, Aspiro, firma doradztwa finansowego

WAŻNE

UWAGA NA CHWILÓWKI

Seniorzy często są kuszeni łatwym dostępem do kredytów i pożyczek, a czasem obietnicą szybkiego zysku. Zdarza się, że decydują się na polisolokaty, nie wiedząc o wysokich opłatach likwidacyjnych i wysokim ryzyku utraty (przynajmniej części) zainwestowanych środków. Zaciągają również pożyczki „chwilówki”, które są kosztowne, gdy weźmie się pod uwagę, że prowizja sięga nawet 40 proc. pożyczanej kwoty, a dodatkowe koszty są zatrażające (przykładowo: pisemne wezwanie za opóźnienie w spłacie może kosztować nawet 150 zł).

JAK KORZYSTAĆ Z PRODUKTÓW FINANSOWYCH Z GŁOWĄ?

Przed wszystkim należy zachować czujność i zawsze sprawdzać wiarygodność i kondycję finansową danej firmy. Takie informacje znajdziemy np. w Komisji Nadzoru Finansowego i w podmiotach zrzeszających instytucje finansowe: Związku Banków Polskich, Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych z Polskim Związku Instytucji Pożyczkowych. Ten ostatni, na stronie www.pzip.pl publikuje Rejestr Instytucji Pożyczkowych, które działają w sposób transparentny. Warto również posłuchać się opiniami osób, które już skorzystały z usług danego pożyczkodawcy. Przed podjęciem decyzji o wyborze produktu finansowego warto porównać różne oferty – pomogą w tym porównywarki kredytów czy lokat, dostępne w Internecie. Przed wszystkim trzeba jednak dokładnie przeczytać dokumenty i regulaminy.

Dziesięć tysięcy złotych nagrody dla osoby, która wskaże, kto wylał śmierdzącą substancję

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



Słupsk

Policja poszukuje osoby, która w nocy z czwartku na piątek rozprzestrzeniła śmierdzącą substancję na terenie przedszkola przy ul. Koszalińskiej. Dyrektorka wyznaczyła 10 tys. zł nagrody dla osoby, która wskaże sprawcę. Dziś jeszcze przedszkole jest nieczynne.

Smród był tak silny, że nie dało się wytrzymać w przedszkolnych pomieszczeniach. To najprawdopodobniej środek stosowany do odstraszania dzików znany już słupszczanom. W 2009 r. rozlano go w Galerii Słupsk, a w 2018 w Nowym Teatrze, dzień przed premierą kontrowersyjnego spektaklu „Kłątwa”. Tym razem padło na prywatne przedszkole. Dzieci, które w piątek przyszły do przedszkola, musiały zostać zabrane przez rodziców. Ci zo-



FOT. PRZEDSZKOLE PARKOWE

Cały weekend rodzice dzieci uczęszczających do Prywatnego Przedszkola Parkowego nr 2 w Słupsku szorowali wszystkie szafki i zabawki. Zdezynfekowano dosłownie wszystko

stali zmuszeni do zorganizowania im opieki.

- Pracownica zadzwoniła do mnie rano, za dwadzieścia siódma i poinformowała, że w przedszkolu strasznie śmierdzi - mówi Beata Głowczewska, właścicielka i dyrektorka przedszkola. - Natychmiast pojechałam na miejsce. Od razu

wiedziałam o co chodzi. W lipcu ktoś w ten sam sposób potraktował mój samochód. Widać było ślady majstrowania śrubokrętem przy zamku. Ktoś wstrzyknął śmierdzący środek do wnętrza pojazdu. Zgłosiłam to na policję, ale nigdy nie ustalono sprawcy. Nie pozwolę, aby teraz skończyło się tak samo.

Przypuszczam, że to może być ta sama osoba, bo nie wierzę, że to przypadek. Nie przypuszczalabym jednak w najgorszych koszmarach, że ktoś zaatakuje przedszkole - mówi dyrektorka. - Jestem osobą bardzo spokojną, z nikim nie wchodzę w konflikty, ale być może ktoś twierdzi inaczej. Nie potrafię

sobie tego w żaden sposób wytłumaczyć - mówi.

Nie ukrywa, że jest wściekła, gdyż uderza to nie tylko w nią, ale we wszystkich rodziców, którzy mają teraz problem ze zorganizowaniem opieki dla swoich pociech. Do przedszkola uczęszcza 44 dzieci.

- Rodzice są poinformowani, że w poniedziałek przedszkole jeszcze będzie zamknięte. Zgłosiłam w sanepidzie, że zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby usunąć odór i w poniedziałek może ktoś przyjdzie na kontrolę, aby ocenić, czy możemy przyjąć już dzieci - mówi pani dyrektor.

Jest bardzo wdzięczna rodzicom za pomoc. Nie dość, że okazali się bardzo wyrozumiali, to od razu wzięli się za dezynfekcję. - Nie przypuszczałam nawet, że z ich strony będzie taka pomoc. Rodzice bardzo współpracują z przedszkolem. Zawsze mogę na nich liczyć, a teraz ich zachowanie przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Wspaniale się zachowali. Jedni już w ten sam dzień załatwili środek, który neutralizuje odór, drugi tata za-

łatwił maszynę, która dodatkowo ozonuje pomieszczenie. Maszyna chodziła przez wiele godzin. Zapach udało się unieszkodliwić. Teraz jest całkiem dobrze. Chociaż obawiam się, że jakieś zaloty jeszcze mogą być wyczuwalne. Jednak, aby mieć całkowitą pewność, poproszę panie z sanepidu, aby to oceniły. Zrobię wszystko, aby dzieci były tu bezpieczne - zapewnia dyrektorka.

Wyznaczyła 10 tysięcy złotych nagrody dla osoby, która pomoże we wskazaniu sprawcy.

- Osobie, która to zrobiła, nie może ująć na sucho. To nie jest chuligański wybryk, a celowe działanie na szkodę przedszkola. Przecież tu chodzi o zdrowie małych dzieci. Nawet nie potrafię sobie tego wyobrazić, jak ktoś mógł wpaść na taki pomysł - mówi Beata Głowczewska.

Sprawa zanieczyszczenia przedszkola została zgłoszona na policję. Rozlanie śmierdzącej substancji jest wykroczeniem, za które grozi grzywna lub kara ograniczenia wolności. ©©

REKLAMA

009448031

Znajdź Swoją Przystań w Ustce



**Atrakcyjne Mieszkania
w Rewitalizowanych Budynkach**

Kto mieszkanie w Ustce kupuje, smog go nie rujnuje



Usteckie TBS Spółka z o.o. ogłosiła przetarg na sprzedaż lokali mieszkalnych, w rewitalizowanych budynkach przy ul. Mickiewicza 1 i Sprzymierzeńców 15. Szczegóły na stronie: www.utbs.pl

Dotacja na audyt energetyczny, kredyt na ocieplenie z premią

Zbigniew Biskupski
redakcja@polskatimes.pl



Nieruchomości

Wraz z rosnącymi cenami energii elektrycznej i innych nośników ciepła wykorzystywanych do ogrzewania budynków rośnie gotowość użytkowników do inwestowania w - ogólnie rzecz ujmując - poprawę efektywności energetycznej domów i budynków wielorodzinnych.

Dotyczy to także członków spółdzielni mieszkaniowych oraz właścicieli lokali zorganizowanych w ramach wspólnot mieszkaniowych. Jak pokazują doświadczenia różnych takich konkretnych organizacji, zwłaszcza we wspólnotach mieszkaniowych ciężko jest prowadzić wszelkie większe inwestycje, bo uzyskanie wymaganej prawem zgody współwłaścicieli nieruchomości jest dość skomplikowane.

Ostatecznym argumentem, który mobilizuje takie społeczności, jest możliwość znacznego dofinansowania przedsięwzięcia ze środków publicznych. O ile ogólnie znana jest premia termomodernizacyjna, towarzysząca kredytowi zaciągniętemu na termomodernizację, o tyle pewną nowością jest możliwość uzyskania nawet 90-procento-



Dofinansowanie ze środków publicznych zachęca spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe do termomodernizacji budynków

wej dotacji do wydatków na przygotowanie dokumentacji poprzedzającej realizację przedsięwzięcia.

Dotacja z programu ELENA

Sfinansowanie audytu energetycznego czy dokumentacji technicznej inwestycji termomodernizacyjnej możliwe jest ze środków pochodzących z programu ELENA, dzięki podpisaniu przez BNP Paribas Bank Polska SA umowy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym (EBI). Umowa, w oparciu o unijny program Horyzont 2020, udostępnia na polskim rynku środki z unijnego programu ELENA (European Local Energy Assistance), przeznaczone na pomoc techniczną w zakresie efektywności energetycznej wielorodzinnych budynków mieszkalnych.

- Chcieliśmy zapewnić wspólnotom mieszkaniowym możliwość skorzystania z dostępnych źródeł finansowania: komercyjnych na dogodnych zasadach, ale także bezzwrotnych dotacji publicznych po to, by je zachęcić do inwestowania w efektywność energetyczną budynków wielorodzinnych. Udało nam się stworzyć kompleksowe rozwiązanie, w ramach którego możemy zaoferować 90 procent refundacji audytu energetycznego i dokumentacji technicznej, w tym projektu budowlanego - wyjaśnia Aleksandra Rutkowska, menedżer ds. Instytucji Międzynarodowych i Programów Rozwojowych w Banku BNP Paribas.

By uzyskać kredyt na przedsięwzięcie termomodernizacyjne, trzeba nie tylko opraco-

wać klasyczny biznesplan przedsięwzięcia, ale oprzeć go o audyt energetyczny budynku, definitywnie przesądzający o korzyściach ekonomicznych inwestycji. O ile członkowie wspólnot niechętni są do ryzykowania pieniędzy bez gwarancji, że do przedsięwzięcia dojdzie - teoretycznie audyt mógłby nie potwierdzić celowości projektu - o tyle łatwiej im zagłosować za inwestycją, gdy gwarantowana jest tak wysoka dotacja.

Właśnie dlatego celem programu ELENA jest m.in. wsparcie wspólnot mieszkaniowych w początkowej fazie przygotowywania inwestycji.

Premia za termomodernizację

Możliwości sfinansowania inwestycji są w zasadzie dwie. Pierwsza - można to uczynić z środków własnych: właściciela lub zgromadzonych na rachunku funduszu remontowego wspólnoty lub budynku należącego do spółdzielni mieszkaniowej. Druga - zdecydowanie bardziej korzystna, to sięgnięcie po kredyt z premią termomodernizacyjną przyznaną przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

- Istotnym czynnikiem podnoszącym jakość obsługi wspólnot mieszkaniowych i decydującym o powodzeniu inwestycji jest wsparcie, jakie wspólnoty mogą otrzymać od naszych ekspertów ds. efektywności energetycznej, zapewniających ich kompleksową obsługę - dodaje Aleksandra Rutkowska. ©©

Black friday w Polsce coraz popularniejszy. Może paść rekord

Handel

Maciej Badowski
m.badowski@polskatimes.pl

Jesień to tzw. wysoki sezon w handlu. Pierwszym dniem zniżek, które przyciągają do sklepów wzmożony ruch handlowy, jest tzw. Black Friday, czyli Czarny Piątek. Zakupy wg badań zrobi wtedy nawet 6,7 mln Polaków.

W piątek 29 listopada wiele osób będzie szukało najlepszych promocji z okazji black friday, czyli czarnego piątku. Dzień „szalonych wyprzedaży” zaczyna cieszyć się w Polsce coraz większą popularnością. Eksperti przewidują, że w tym roku uda pobić się rekord dziennych obrotów w handlu detalicznym.

Jak wynika z danych Picodi 6,7 miliona osób w Polsce kupi coś w Czarny Piątek lub w kilka następujących po nim dni. Wydatki przekroczą sumę 2,3 mld zł. Średnio wydamy około 340 zł.

- W Stanach Zjednoczonych w tym czasie mamy długi weekend. Wielu Amerykanów bierze sobie wolne po Święcie Dziękczynienia. Mają czas na to, żeby pójść i szukać dobrych okazji. Pamiętajmy, że w Stanach black friday odbywa się przede wszystkim w centrach handlowych. To właśnie tam Amerykanie robią zakupy - tłumaczy w rozmowie z Agen-

cją Informacyjną Polska Press Damian Gwiazdowski, Shoper Premium.

Ekspert również zwraca uwagę na fakt, że w Polsce w tym czasie nie ma żadnego święta, nie ma długiego weekendu. Handel, jeżeli chodzi o promocje, skupia się na e-commerce.

- Patrząc na dane platformy shopper, black friday z 2017 i 2018 roku to sprzedaż wzrosła o 91 proc., jeżeli porównamy liczbę transakcji dokonanych w listopadzie i październiku, wzrosła 2,5 raza - tłumaczy Gwiazdowski. - Widzimy, że klienci szukają promocji i chcą kupować w tym okresie. Wiele marek wykorzystuje ten czas i przedłuża swoje promocje organizując całonocne wyprzedaże w tym okresie - dodaje.

Jednak wiele firm, szczególnie tych, które działają w tradycyjnym handlu, do końca nie wie, jak to wykorzystać. Bardzo często zdarza się, że z promocji wyłączona jest część asortymentu, a same promocje nie są aż tak atrakcyjne.

Podczas wyprzedaży w tym dniu najczęściej wybieramy produkty związane z modą oraz elektroniką. Na kolejnych miejscach znajdują się książki, perfumy oraz artykuły dla dzieci. Polacy wykorzystują ten dzień na kupno świątecznych prezentów. ©©

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Rynek Pracy Rośnie liczba benefitów dla pracowników

Podczas gdy jeszcze w roku 2015 lista bonusów pojawiających się w ogłoszeniach o pracę składała się średnio z 4,5 pozycji, obecnie jest to aż 6,6 - wynika z danych Grant Thornton. Sytuacja pracodawców jest trudna i dynamiczna, a wynika między innymi z tzw. rynku pracownika. Obecnie już niemal 60 proc. polskich firm podkreśla, że brak wykwalifikowanych pracowników stanowi znaczącą barierę w rozwoju przedsiębiorstwa. - Chcąc nie tylko pozyskać, ale też zatrzymać wartościowego pracownika, firmy muszą obecnie bardzo się postarać. Poza wynagrodzeniem, znaczenie zyskują świadczenia pozapłacowe, które stanowią ważny wskaźnik wpływający na przyjęcie oferty pracy - mówi Stephane Tikhomiroff, dyrektor generalny Perfetti Van

Melle polska. Czego oczekują pracownicy? Przede wszystkim wyjścia poza klasyczne warunki zatrudnienia, gdzie głównym czynnikiem wyboru pracy było wynagrodzenie i rozwinięcie oferty benefitów. Jak pokazują badania, w porównaniu do roku 2015, obecnie aż 25 proc. więcej kandydatów zwraca uwagę na oferowane przez pracodawcę pakiety opieki medycznej, a 22 proc. na karty i programy sportowe. Pracownicy wciąż chętniej reagują także na ogłoszenia, w których oferowane jest zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.

(AIP)

Biznes

Hotelarze i restauratorzy ze słabymi nastrojami

Barometr EFL na IV kwartał br. wskazuje, że hotelarze i restauratorzy kończą 2019 rok z najsłabszymi nastrojami w tym roku. Subindeks dla sektora HoReCa osiągnął najniższą wartość w historii pomiarów (od początku roku 2015) - tylko 43,8 pkt. Jest to spadek o 11,2 pkt. w porówna-

niu do III kwartału br. i o 4,5 pkt w porównaniu do analogicznego okresu 2018 roku. Na załamanie nastrojów największy wpływ mają coraz mniej optymistyczne prognozy dotyczące sprzedaży. W IV kwartale br. tylko 21 proc. hotelarzy i restauratorów spodziewa się większych zamówień, podczas gdy kwartał wcześniej uważało tak 42 proc. zapytanych, a w połowie roku 60 proc. - HoReCa, czyli rynek usług hotelarskich i gastronomicznych, był w tym roku sektorem najbardziej odpornym na niepokojące sygnały makroekonomiczne zwiastujące spowolnienie gospodarcze. Do czasu. Ostatni tego- roczny pomiar nie tylko jest najsłabszym wynikiem dla HoReCa od początku realizacji naszego badania, lecz ma również najniższą wartość wśród wszystkich badanych branż w tym odczycie. Co prawda, koniec roku od lat jest najsłabszym okresem dla hotelarzy i restauratorów, to jednak w tym roku jest to dużo bardziej widoczne - mówi Radosław Woźniak, prezes EFL.

(AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

Oszczędności Chcemy odkładać 500+ na pierwsze dziecko?

Zdecydowana większość beneficjentów programu 500 plus na pierwsze dziecko rozważa podjęcie kroków w celu zabezpieczenia przyszłości swoich pociech. Dla większości oznacza to oszczędzanie - za najlepsze sposoby odkładania pieniędzy uważamy przede wszystkim gromadzenie środków na rachunku oszczędnościowym, w przysłówowej skarpecie czy na lokacie. Co ciekawe, młodzi rodzice zdecydowanie rzadziej niż inni martwią się o perspektywę swoich dzieci. To wnioski z badania zrealizowanego na zlecenie Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami przez ARC Rynek i Opinia. Jak wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami przez ARC Rynek i Opinia, niemal 80 proc. Polaków pobierających 500 plus na pierwsze dziecko myśli

o zapewnieniu lepszej przyszłości swoim pociechom. Dla większości oznacza to zabezpieczenie finansowe (66 proc.), a także inwestowanie w jego edukację (22 proc.). Respondenci jako najbardziej skuteczną drogę pomnażania kapitału z myślą o dzieciach najczęściej wskazywali odkładanie środków na rachunku oszczędnościowym (23 proc.), w umownej skarpecie (22 proc.) lub na lokacie (21 proc.). (WWW.STREFABIZNESU.PL)

Zakupy Polską odzież możemy kupować drożej

Ponad 60 proc. Polaków przyznaje, że dokonuje zakupów odzieży, obuwia i dodatków w przemyślany sposób. Blisko 4 na 10 konsumentów deklaruje, że nowy element garderoby kupuje przynajmniej raz w miesiącu, w większości przeznaczając na ten cel nie więcej niż 150 złotych. Systematycznie rośnie popularność zakupów online - już 16% badanych dokonuje wszystkich zakupów odzieży i obuwia w internecie ze względu na oszczędność czasu. Ponad połowa Polaków jest w stanie zapłacić wyższą

cenę za elementy garderoby wyprodukowane w Polsce. Analiza postaw konsumentów wskazuje także na coraz większą troskę o ochronę środowiska - blisko co trzeci respondent jest skłonny zapłacić więcej za produkt wyprodukowany w ekologiczny sposób - wynika z najnowszego raportu KPMG w Polsce we współpracy z Akademią Biznesu i Prawa Mody Uczelni Łazarskiego. Blisko 80 proc. Polaków dokonuje zakupu nowego ubrania lub obuwia przynajmniej raz na kwartał, z czego 37 proc. respondentów przyznało, że nową rzecz stara się kupować raz w miesiącu. Spośród wszystkich elementów garderoby Polacy największe raporty nabywają odzież (82 proc.) lub obuwie (53 proc.). Polscy konsumenci deklarują największe wydatki na zakupy kurtki, płaszczy oraz obuwia. Miesięcznie powyżej 200 złotych na zakup okryć wierzchnich oraz obuwia przeznaczają 26 proc. Polaków. Najmniej pieniędzy konsumenci wydają na zakup bluzek i t-shirtów - miesięcznie nie więcej niż 100 zł. (WWW.STREFABIZNESU.PL)

Z ZYSKIEM DLA WSPÓLNOTY

Wspólnoty mieszkaniowe inwestujące w termomodernizację budynków zyskują u nas dotacje, premie i preferencyjne kredyty.

- 90% refundacji audytu energetycznego i projektu budowlanego z EBI¹
- bezzwrotna premia termomodernizacyjna z BGK – do 20% kwoty kredytu
- finansowanie na preferencyjnych warunkach
- wsparcie ekspertów i kompleksowa obsługa



ELENA
European Local
Energy Assistance

European
Investment
Bank

Tel. 801 380 360

Koszt połączenia wg stawki operatora



BNP PARIBAS

**Bank
zmieniającego się
świata**

¹ Refundacja dostępna ze środków Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Projekt współfinansowany w ramach programu ELENA w oparciu o Program Ramowy Unii Europejskiej Horyzont 2020. Europejski Bank Inwestycyjny i Komisja Europejska, nie ponoszą odpowiedzialności za skutki wykorzystania prezentowanych powyżej treści.

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. BNP Paribas Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 418 918 zł, w całości wpłacony.

Praca za granicą bez języka? Dla niektórych to zbyt wielkie ryzyko

Bez znajomości języka oferty pracy za granicą będą ograniczone i za minimalne stawki

Sławomir Bobbe
redakcja.praca@gratka.pl

Osoby, które zdecydowały się wyjechać do pracy za granicę, zwykle nie żałują, stawki na zachodzie są o wiele wyższe niż w kraju. Na chętnych czeka sporo ofert pracy, a wielu pracodawców nie oczekuje od swoich pracowników znajomości miejscowego języka.

Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej otworzył się dla Polaków szeroki rynek pracy. Jeszcze niedawno wyjazd za granicę i praca bez znajomości języka niosła ze sobą ogromne ryzyko i koszty. Teraz, gdy granice zostały otwarte, a do niemal każdego unijnego kraju można dolecieć, płacąc za bilet lotniczy kilkaset złotych, to ryzyko jest dużo mniejsze - w razie niepowodzenia zawsze można szybko wrócić do Polski.

Osoby, które nie chcą opuszczać na stałe kraju, a szukają możliwości dorobienia, mają obecnie ogromne możliwości. Ofert nie brakuje, a najwięcej z nich pochodzi z Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii i Norwegii, a także Francji, Szwecji i Danii. Sporo ogłoszeń dotyczy prac w budownictwie, rolnictwie, ogrodnictwie, na farmach, przetwórstwie owoców i warzyw, a także w logistyce, w magazynach i fabrykach. Łączy je jedno - to praca za granicą bez konieczności znajomości języka.

Ograniczone możliwości

Jak można wykonywać pracę, nie mogąc się porozumieć?



Oferty pracy za granicą bez znajomości języka dotyczą najczęściej prostych prac, przede wszystkim fizycznych

Praktyka wygląda tak, że np. w firmach budowlanych jeden z brygadierów, a czasem szef mniejszej firmy jest po prostu Polakiem. Zleca zadania, wskazuje sposób wykonania i na siebie bierze rozmowy i negocjacje z klientami. Ich uwagi przekazuje pracownikom, a ci mają po prostu wykonywać zadania. Z kolei na farmach czy w magazynach działają polscy brygadziści, ewentualnie nad wszystkim czuwają polscy koordynatorzy, którzy prowadzą szkolenia i pośredniczą w ewentualnych rozmowach z pracodawcą.

Nie ma jednak co ukrywać, że bez znajomości języka oferty pracy za granicą będą mocno ograniczone, a płace, choć jak na polskie warunki wysokie, w stosunku do tych, które można otrzymać, znając język i posiadając kwalifikacje, będą niskie. Dlatego będąc na miejscu, warto uczyć się języka i się z nim osłuchiwać. Dość szybko okaże się, że spora część kierowników niższego i średniego szczebla również zaczynała od najtrudniejszych (i zwykle najgorzej płatnych zajęć), które nie wymagały nawet podstawowej znajomości języka. Ale

po jego opanowaniu okazało się, że można wykorzystać ich umiejętności i kwalifikacje, które pozwalają im zarabiać lepiej i zajmować wyższe miejsce w firmowej hierarchii.

Na kłopoty pośrednik

Praca za granicą bez języka choć czeka, to będzie nieosiągalna dla kogoś, kto nie potrafi porozumieć się w języku, w którym wystawiona została oferta zatrudnienia. I to jednak nie stanowi większego problemu - od czego są agencje pracy za granicą? Legalnych pośredników nie brakuje (można

ich sprawdzić w KRAZ - Krajowym Rejestrze Agencji Zatrudnienia). To agencje pracy biorą na siebie (i rzecz jasna pobierają za to prowizję, najczęściej od pracodawcy, nie pracownika) przygotowanie umów, zorganizowanie transportu i przygotowanie wszystkich formalności niezbędnych do podjęcia pracy za granicą.

Szybki przegląd ofert pokazuje, że praca za granicą bez znajomości języka dotyczy jedynie prostych prac, najczęściej fizycznych. Wszędzie tam, gdzie obowiązki zakładają interakcję z innymi pracownikami

lub klientami, znajomość języka jest nieodzowna. Nie musi być to nawet język kraju, w którym się przebywa. Szwedzi, Norwegowie czy Duńczycy doskonale zdają sobie sprawę z tego, że ich mowa jest niezwykle trudna dla osób, które mają z nią styczność po raz pierwszy i musi upłynąć wiele miesięcy, zanim podstawowe zwroty zostaną opanowane.

Wikt i opierunek

Oferty pracy za granicą najczęściej dotyczą pracy sezonowej. Zapotrzebowanie na niewykwalifikowanych robotników jest ogromne i choć unijny rynek zasilają także pracownicy sezonowi z Rumunii czy Bułgarii, to i dla Polaków jest sporo miejsca. Praca sezonowa za granicą zaczyna się już w okolicach marca, kiedy przygotowuje się zbiory szparagów. Pod szklarniami praca wre niemal cały rok, jednak sezon kończy się wraz z końcem zbiorów jabłek w sadach. Stawki za godzinę pracy są różne, choć zwykle oscylują w okolicach 10 euro za godzinę. Propozycje zatrudnienia różnią się jednak ofertami zakwaterowania (darmowego bądź płatnego), a także żywienia (niekiedy pracodawca oferuje posiłki na miejscu). Wbrew pozorom to dość istotna informacja mająca wpływ na atrakcyjność oferty. Wszystko przez to, że koszty żywienia i zakwaterowania stanowią poważny procent wydatków pracowników sezonowych. Im mniej za nie zapłacą, tym więcej są w stanie oszczędzić albo przywieźć do kraju.

Coraz więcej osób pracuje jako freelancerzy. Świadomie wybierają taką pracę

Maciej Mituła
redakcja.praca@gratka.pl

Choć w Polsce przywiązanie do etatu wciąż jest wysokie w porównaniu z innymi krajami, coraz częściej zwłaszcza młodzi ludzie wybierają elastyczne formy pracy.

W tym roku liczba wolnych strzelców na polskim rynku pracy wzrosła według raportu „Freelancerzy w Polsce 2019” o 12,5 proc. do poziomu 450 tysięcy. Z raportu serwisu Useme.eu wynika, że wartość

rynku freelancingu w Polsce zwiększyła się w tym roku o 17,5 proc. do 9,4 mld zł.

Najbardziej opłaca się być programistą. Branża IT jest zdecydowanie najlepiej płatna wśród prac freelancerskich. Tutaj stawki godzinowe szacowane są na 100-150 zł, ale najlepsi programiści potrafią zarabiać nawet 200-250 zł. Wśród freelancerów popularne są też wszystkie prace związane z designem, grafiką. Tu stawki wynoszą od 50 do 100 zł. Trochę mniej płatne, ale w dalszym ciągu całkiem niezłe, są

prace związane z tłumaczeniami czy specjalistycznym pisanie tekstów - mówi Przemysław Głośny z serwisu Useme.eu.

Osoby utrzymujące się tylko z tej formy zarobkowania, stanowią niespełna połowę osób korzystających z tego modelu pracy. Więcej niż co dziesiąty badany w 2019 (10,6 proc.) planował porzucić umowę o pracę na rzecz freelancingu. Co szósty badany (17 proc.) pracował jako wolny strzelec, będąc studentem (14 proc.) lub uczniem przed maturą (3 proc.).

- Koszty, które ponosi freelancer, zwykle nie są wysokie. Według naszych badań 90 proc. freelancerów pracuje we własnym domu, w związku z tym żadnych większych kosztów z utrzymaniem miejsca pracy w zasadzie nie ma, poza internetem czy telefonem - mówi Przemysław Głośny.

Podobnie jak na świecie w Polsce 75-80 proc. freelancerów to programiści, graficy i copywriterzy

Najliczniejszą grupę freelancerów stanowią osoby między 25. a 34. rokiem życia (51,5 proc.), pochodzące z dużych (38 proc.) i średnich miast (21,7 proc.). W bieżącym roku odpowiedzi udzieliło niemal tyle samo kobiet co mężczyzn (50,4 proc. i 49,6 proc.).

Największym plusem bycia freelancerem jest elastyczność czasu i miejsca pracy. Kolejnym aspektem będzie też

możliwość doboru klientów. Pracując na własny rachunek, można w jakiś sposób wpływać na to, z kim i dla kogo się pracuje - dodaje ekspert.

Z badań wynika także, że rośnie liczba osób, które wykazują się coraz dłuższym stażem pracy jako freelancerzy, potrafiący się z tej pracy utrzymać. W 2018 roku 14 proc. badanych zastanawiało się nad rezygnacją z etatu na rzecz pracy na własny rachunek. Ten system pracy daje bowiem swobodę, ale wymaga też samodyscypliny.

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Roksana Węgiel wydała swoją pierwszą książkę

- Bardzo dużo się u mnie dzieje, ostatnio premiera tej książki, będącej takim pamiętnikiem. Są w niej różne quizy, ciekawostki... - mówiła dla „Dziennika Zachodniego” Roksana Węgiel, młoda piosenkarka, która wygrała pierwszą edycję programu rozrywkowego TVP2 „The Voice Kids” oraz 16. Konkurs Piosenki Eurowizji dla Dzieci. Jej książka to „The X Book” i już znalazła się w księgarniach, dołączając do długiej listy publikacji wydawanych przez celebrytów.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

SHOW BIZNES



FOTOMASZ CZACHOROWSKI

Nieporozumienie w odcinku „Mam talent!”

Tomasz Baran pokazał na scenie „Mam talent!” sztuczki z piłką do koszykówki. W trakcie występu uczestnik zwracał się do publiczności przez podpięty mikrofon. Próbował też nawiązać kontakt z Agnieszką Chylińską, ale wtedy mikrofon został wyłączony. Gdy pogardliwie skomentował tę sytuację, Chylińska rzuciła: „Mnie jest przykro, że dopuściliśmy cię do półfinału, bo zachowujesz się jak pa-

Kwitnie miłość pary z „Rolnik szuka żony”

W programie emitowanym przez Telewizję Polską ukazywane są kulisy miłosnych poszukiwań właścicieli gospodarstw rolnych. Po zakończeniu programu miłość jednego z uczestników programu i jego wybranki kwitnie. Chodzi o Adriana i Ilonę, którzy szybko przypadli sobie do gustu. Teraz para wybrała się na wspólną wycieczkę i pochwaliła się zdjęciami z tego dnia.

CELEBRYCI



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Klara Lewandowska rozdaje autografy

Wczoraj media społecznościowe obiegło zdjęcie, na którym Robert Lewandowski podpisuje przy domowym stole swoje zdjęcia, a tuż obok niego siedzi Klara, która na niektórych z nich dodaje także swój autograf. Widok skupionej Klary rozczulił fanów Anny i Roberta Lewandowskich. Przypomnijmy, że dwuletnia Klara niebawem doczeka się rodzeństwa. Na początku listopada piłkarz podczas jednego z meczów przekazał informację o drugiej ciąży Anny.

TV HIT

FILM



Elizjum

POLSAT 20:05
Świat podzielony na dwie kasty. Członkowie uboższej marzą, by zamieszkać w rajskim Elizjum. Do buntowników próbujących się tam dostać dołącza Max, któremu zostało kilka dni życia.

SPEKTAKL TEATRALNY



FILM



Obietnica

TVP KULTURA 20:30
Lila mieszka z matką i jej nowym partnerem. Jest związana z kolegą z liceum. Pewnego dnia Lila oskarża chłopaka o zdradę i zrywa z nim. On jest gotów na wszystko, by ją odzyskać.

FILM



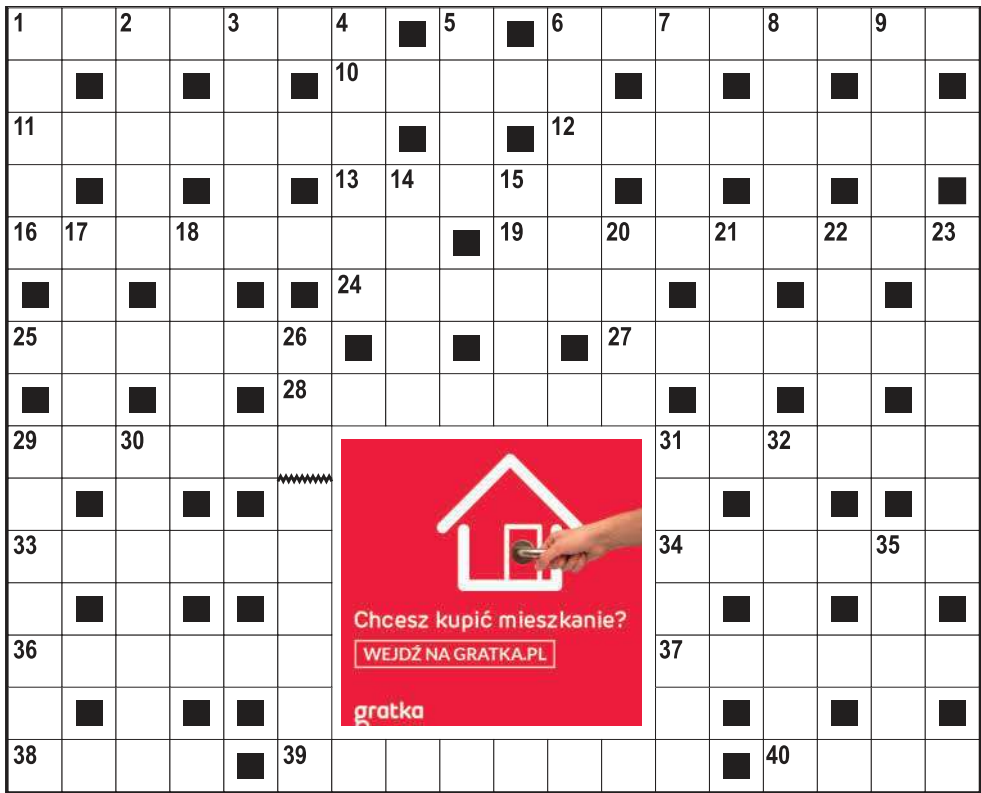
Krzyżówka nr 180

Poziomo:

- 1) leczniczy okład,
- 6) pamiątka znad morza,
- 10) okres godowy ryb,
- 11) przyrząd optyczny, do obserwacji terenu,
- 12) muzyczna zgoda,
- 13) szerokie drzwi do stodoły,
- 16) wigilia i święta Bożego Narodzenia,
- 19) miłośniczka X muzy,
- 24) stolica kraju Erdogana,
- 25) olimpijski, święty lub stoicki,
- 27) austriackie ..., czyli mówienie bzdur,
- 28) trójkątna chustka wiązana na szyi,
- 29) wypucowany elegant,
- 31) siły zbrojne państwa,
- 33) polewa na rondlu,
- 34) w przyszłym roku będą prezydentkie,
- 36) oddzielane od plew podczas młócki,
- 37) umizgi w tytule komedii Franciszka Zabłockiego,
- 38) piwne, (choć bez piwa),
- 39) nieobecność w pracy, szkole,
- 40) pchli, czyli bazar ze starzyną.

Pionowo:

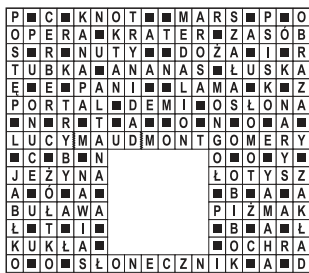
- 1) zimowa przejażdżka,
- 2) miasto pod Warszawą jak waluta,
- 3) bywa nazywana po imieniu,
- 4) pula w grze hazardowej,
- 5) więcej niż duet,
- 6) wełna z kóz angorskich,
- 7) gra rekreacyjna z kółkiem,



- 8) lodowcowa w tytule kreskówki,
- 9) najgrubszy palec,
- 14) stopień w hierarchii służbowej,
- 15) pracownik fabryki włókienicznej,
- 17) składnik zaprawy murarskiej,
- 18) sznur z pętlą do chwytania zwierząt,
- 20) pierwsza polska rock-opera,

- 21) pieniącą się kostka,
- 22) szlam na dnie jeziora, stawu,
- 23) tatrzańskie kwiaty, zawilce,
- 26) komediowa rola Rowana Atkinsona,
- 29) ojciec Bolesława Chrobrego,
- 30) ... chmur, czyli wieżowiec,
- 31) zesłanie na Sybir potocznie,
- 32) obchodzi okrągłą rocznicę urodzin,
- 35) przemawia ze swadą.

Rozwiązanie nr 179



Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski
Redaktor naczelny
Krzysztof Nalecz
Zastępcy
Ynona Husain-Sobecka
Marcin Stefanowski (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 94 347 35 27

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 99,
fax 94 347 35 40, tel. reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl

ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY

Kołobrzeg
ul. Ratuszowa 3/13, 78-100 Kołobrzeg,
tel. 94 354 50 80, fax 94 352 71 49

Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89

Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artyku-
le, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci,
www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie
z postanowieniami niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, sławomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE
ogloszenia.gratka.pl

eprasa.pl 94957d85fe

REKLAMA

009450682

Chcesz kupić samochód?

WEJDŹ NA GRATKA.PL



gratka

Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

PROMOCJA

23 listopada, w sobotę. Wydanie specjalne **bezpłatne!**



GŁOS
POMORZA

**POLSKA
PRESS
SŁUPSK**



009441318

AUTOPROMOCJA

Czytaj tak jak lubisz

gp24.pl



GP24.pl

Turnau w Słupsku ze swoim anglojęzycznym materiałem



Słupsk

Z nowym, anglojęzycznym materiałem przyjedzie do Słupska Grzegorz Turnau. Jego koncert odbędzie się w sali słupskiej filharmonii. Bilety w cenie 119 zł.

Grzegorz Turnau to wybitny polski artysta, którego nikomu nie trzeba przedstawiać. „Bedford School” to jego pierwsza anglojęzyczna płyta. Na albumie znajdziemy utwory, które od dzieciństwa towarzyszyły artyście i które w dużej

mierze ukształtowały go jako piosenkarza.

Tytuł krążka nawiązuje do młodości Grzegorza Turnaua, kiedy to w latach 1980-1981 spędził rok szkolny w angielskiej Bedford School, gdzie na fortepianie próbował grać swoje ulubione utwory Lennona i McCartney’a.

Na płycie, poza autorską piosenką tytułową, odnaleźć można nowe aranżacje utworów znanych z repertuaru takich artystów jak The Beatles, Paul McCartney, Billy Joel, Donald Fagen, Sting czy Queen.

Koncert Turnaua odbędzie się w piątek, 6 grudnia, w sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara. Bilety można kupić w cenie 119 zł. Start koncertu o godz. 20. ©©



Koncert Grzegorza Turnaua odbędzie się na początku grudnia

FOT. ARCHIWUM

ZAPROSZENIA

Słupsk
Znaczenie muzyki Stanisława Moniuszki
We wtorek na scenie słupskiej filharmonii pojawi się dr Ignacy Zalewski, kompozytor, dyrygent, członek Rady Młodych Naukowców. Wygłosi on prelekcję pt. „Znaczenie muzyki Stanisława Moniuszki w kontekście Opery Narodowej w Europie.” Stanisław Moniuszko jest kompozytorem znanym z dwóch oper i najwyżej kilku pieśni - mimo że oper i ope-retek napisał kilkanaście, a pieśni prawie trzysta. 200. rocznica urodzin kompozytora jest dobrą okazją do zastanowienia się jaka na-

prawdę jest jego muzyka i jej znaczenie w historii. Wykład odbędzie się we wtorek, 26 listopada, o godz. 18 w sali słupskiej filharmonii. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. (KIS)

Słupsk
Festiwal w filharmonii - trzy dni koncertów
W Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara w tym tygodniu rozpocznie się festiwal imienia jej patrona. Pierwszy dniem festiwalu będzie piątek, 29 listopada. Tego dnia usłyszymy fragmenty najbardziej rozpoznawalne wśród całej twórczości kompozytora. Śpiewać będzie

Małgorzata Kneć-Ajdukiewicz (sopran). Nad całością będzie czuwał Maestro Piotr Sułkowski, na co dzień Dyrektor Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie. Koncert odbędzie się 29 listopada o godz. 19 w budynku filharmonii. Bilety w cenie 35-40 zł. Koncert muzyki oratoryjnej odbędzie się drugiego dnia festiwalu. To wydarzenie, ze względu na swój charakter, przeniesione będzie do kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny w Słupsku. Partię solową wykona Małgorzata Kneć-Ajdukiewicz (sopran), natomiast partie chóralskie zaprezentuje Akademicki Chór Politechniki Gdańskiej, który przygotowuje Mariusz Mróz. Orkiestrę Polskiej Fil-

harmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara poprowadzi jej dyrektor Ruben Silva. Koncert 30 listopada o godz. 20. Bilety w cenie 25-30 zł. Ostatniego dnia festiwalu odbędzie się koncert z muzyką symfoniczną. W programie uwertura „Uroczysta”, I Koncert fortepianowy oraz „September Symphony”. Przy fortepianie zasiądzie Marek Szlezer, W roli dyrygenta wystąpi Ruben Silva. Koncert odbędzie się 1 grudnia w budynku filharmonii o godz. 18. Bilety w cenie 35-40 zł. Istnieje też możliwość zakupu karnetu na wszystkie trzy koncerty festiwalowe. Jego cena wynosi 80 zł. (KIS)

POGODA

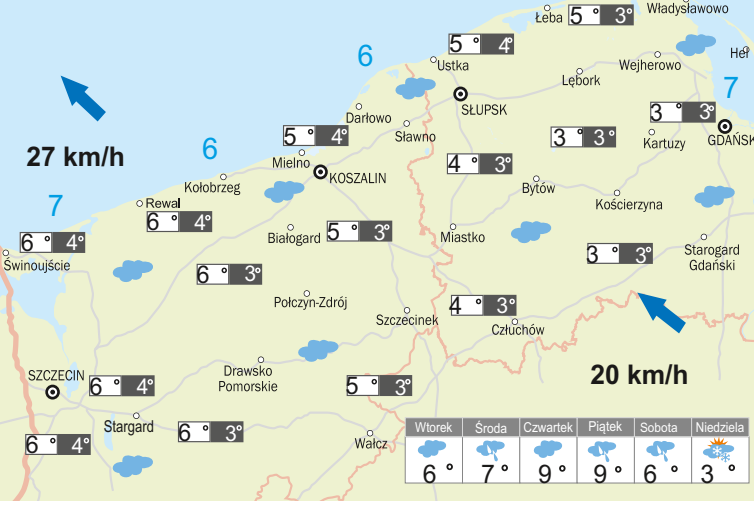


Poniedziałek

Nad Pomorze dociera zimne, kontynentalne powietrze ze wschodu. W ciągu dnia będzie sporo cienkich chmur pod inwersyjnymi i nie powinno padać. Cały czas chłodno, max do 3:6°C. Wiatr pld.-wsch., umiarkowany, zimny i nieprzyjemny. W nocy pochmurno i bez opadów. Jutro przewaga chmur, cały czas sucho i nieco ciepłej. Temperatura max do 5:7°C. Wiatr z pld., umiarkowany. W środę prognozowane są opady deszczu.

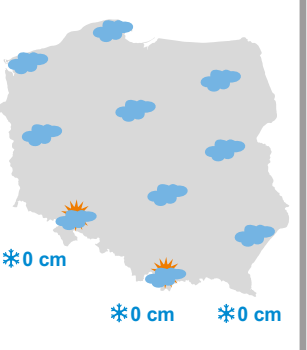
Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku	
Stan morza (Bft)	2-3
Sila wiatru (Bft)	3-4
Kierunek wiatru	SE



☀️ pogodnie	☁️ zachmurzenie umiarkowane	🌧️ przelotny deszcz	🌩️ przelotne deszcze i burza	☁️ pochmurno	🌨️ mżawka
☔️ ciągiły deszcz	🌩️ ciągiły deszcz i burza	🌨️ przelotny śnieg	☁️ ciągiły śnieg	🌨️ przelotny śnieg z deszczem	☔️ ciągiły śnieg z deszczem
🌫️ mgła	🌨️ marnająca mgła	🛣️ śliska droga	🌊 marnająca mżawka	🌊 marnający deszcz	❄️ zanieczyszczenia
🌡️ 19° temp. w dzień	🌡️ 11° temp. w nocy	🌡️ 15° temp. wody	❄️ 112 cm grubość pokrywy śnieżnej	📈 1011 hPa ciśnienie i tendencja	☁️ smog

Pogoda dla Polski



	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	3 °	3 °
Kraków	7 °	7 °
Lublin	3 °	4 °
Olsztyn	2 °	3 °
Poznań	8 °	8 °
Toruń	6 °	6 °
Wrocław	9 °	9 °
Warszawa	4 °	4 °
Karpacz	7 °	8 °
Ustrzyki Dolne	5 °	7 °
Zakopane	9 °	8 °

INFORMATOR

KINA

Słupsk

Multikino

1800 gramów, godz. 11, 18, 20.20;
Boże ciało, godz. 21.30;
Czarownica 2, dubbing 2D, godz. 12.45;
Doktorsen, godz. 20.45;
Joker, godz. 15.55;
Le Mans 66, godz. 13.55, 17.05, 20.15;
Proceder, godz. 9.45, 14.40, 17.35, 20.30;
#Jestem M. Misfit, godz. 12.15;
Kraina Lodu 2, godz. 12.45, 14.55, 15.25, 15.55, 17.25, 18.20, 19.45

Rejs

Cała przyjemność po stronie kobiet, godz. 18;
Wysoka dziewczyna, godz. 20

Ustka

Delfin

Obywatel Jones, godz. 17;
Proceder, godz. 19

Lębork

Fregata

Kraina Lodu 2, godz. 15.45, 18;
Ukryta gra, godz. 20.15

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MZK 59 848 93 06;
Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;
Bytów: PKS 59 822 22 38;
Człuchów: PKS 59 834 22 13;
Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Dom Leków, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

Remedium, ul. Wyszyńskiego 1b, tel. 59 814 69 69

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. ks. Bernarda Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Pod Mnichem, ul. Wybickiego 30, tel. 59 822 31 26

Człuchów

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 834 31 42

Lębork

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18, tel. 59 862 24 77

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00;

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11;
Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09;

Lębork:

Szpitalny Oddział Ratunkowy 59 863 30 00; Szpital, ul. Węgrzynowicza 13, 59 863 52 02;

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;
Dział Pomocy Doraźnej Miastko, tel. 59 857 09 00;

Człuchów:

Stacja pogotowia ratunkowego, tel. 59 834 53 09

WAŻNE

NIEBIESKALINIA

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, tel. 59 848 01 11, 801 120 002;

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999:

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Urząd Celný - 58 774 08 30;

Straż Pożarna 998;

Pogotowie Energetyczne 991;

Pogotowie Gazownicze 992;

Pogotowie Ciepłownicze 993;

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994;

Straż Miejska alarm 986: Ustka 59 814 67 61, 697 696 498; Bytów 59 822 25 69;

KULTURA

Nowy Teatr, ul. Lutosławskiego 1, tel. 59 846 70 00;
Filharmonia Sinfonia Baltica, ul. Jana Pawła II 3, tel. 59 842 38 39;
Teatr Tęcza, ul. Waryńskiego 2, tel. 59 842 39 35;
Teatr Rondo, ul. Niedziałkowskiego 5a, tel. 59 842 63 49;
Słupski Ośrodek Kultury, ul. Braci Gierzyńskich 1, tel. 59 845 64 41;
Emcek, al. 3 Maja 22, tel. 59 843 11 30;
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Grodzka 3, tel. 59 840 58 38.

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15, tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.
Zieleni tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3 A. Winda i baldachim przy grobie;
Hades, ul. Kopernika 15, całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796. Winda i baldachim przy grobie.
Hermes, ul. Obronców Wybrzeża 1, (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

PORADNICTWO

Słupskie Biuro Porad Obywatelskich
ul. Niedziałkowskiego 6, czynne poniedziałek - piątek w godz. 9-13 i 14-18
Bliżej Prawa - bezpłatne porady prawne i obywatelskie, ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) czynne: poniedz. - środa godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, tel. 690 489 658.
Telefon zaufania Tama - 59 841 40 46, czynny: poniedziałek - piątek w godz. 16-20;
Alkoholowy telefon zaufania Krokus - czynny 17-22, 59 841 46 05.

REKLAMA 018806579

Vigor

TAXI

bat

59 84 22 700

607 27 17 17

59 196-25

NAJTANSZE TAXI W SŁUPSKU